VII kadencja

KANCELARIA SEJMU
Biuro Komisji Sejmowych

PEŁNY ZAPIS PRZEBIEGU POSIEDZENIA

■ **Komisji do Spraw Unii Europejskiej (nr 16)**

z dnia 25 stycznia 2012 r.

Pełny zapis przebiegu posiedzenia

Komisji do Spraw Unii Europejskiej (nr 16)

25 stycznia 2012 r.

Komisja do Spraw Unii Europejskiej, obradująca pod przewodnictwem poseł **Agnieszki Pomaskiej (PO)**, przewodniczącej Komisji, oraz posła **Andrzeja Gałażewskiego (PO)**, zastępcy przewodniczącej Komisji, rozpatrzyła:

– w trybie art. 160 ust. 1 regulaminu Sejmu projekt opinii w sprawie pakietu legislacyjnego Komisji Europejskiej odnośnie do Polityki Spójności UE obejmującego: COM(2011) 607, 608, 610, 611,612, 614, 615),

– w trybie art. 151 ust. 1 regulaminu Sejmu z uwzględnieniem art. 3 ust. 2 ustawy z dnia 8 października 2010 r. „Sprawozdanie Komisji dla Parlamentu Europejskiego i Rady – Stosowanie rozporządzenia (WE) nr 1082/2006 w sprawie europejskiego ugrupowania współpracy terytorialnej (EUWT) (COM(2011) 462 wersja ostateczna)" i odnoszące się do niego stanowisko rządu,

– w trybie art. 151 ust. 1 regulaminu Sejmu z uwzględnieniem art. 3 ust. 2 ustawy z dnia 8 października 2010 r. „Komunikat Komisji do Parlamentu Europejskiego, Rady, Europejskiego Komitetu Ekonomiczno-Społecznego i Komitetu Regionów: »Horyzont 2020« – program ramowy w zakresie badań naukowych i innowacji (COM(2011) 808 wersja ostateczna); „Wniosek dotyczący rozporządzenia Parlamentu Europejskiego i Rady ustanawiającego zasady uczestnictwa i upowszechniania dla programu »Horyzont 2020« – programu ramowego w zakresie badań naukowych i innowacji (2014–2020) (COM(2011) 810 wersja ostateczna)"; „Wniosek dotyczący decyzji Rady z xxx ustanawiającej program szczegółowy wdrażający program »Horyzont 2020« – program ramowy w zakresie badań naukowych i innowacji (2014-2020) (COM(2011) 811 wersja ostateczna)"; w trybie art. 7 ust. 4 ustawy z dnia 8 października 2010 r. „Wniosek dotyczący rozporządzenia Parlamentu Europejskiego i Rady z xxx ustanawiającego »Horyzont 2020« – program ramowy w zakresie badań naukowych i innowacji (COM(2011) 809 wersja ostateczna)"; w trybie art. 8 ust. 2 ustawy z dnia 8 października 2010 r. „Wniosek dotyczący rozporządzenia Rady dotyczącego programu badawczo-szkoleniowego Europejskiej Wspólnoty Energii Atomowej (2014-2018) uzupełniającego »Horyzont 2020« – program ramowy w zakresie badań naukowych i innowacji (COM(2011) 812 wersja ostateczna)" i odnoszący się do nich projekt stanowiska RP,

– w trybie art. 7 ust. 4 ustawy z dnia 8 października 2010 r. informację o wyborze nowych władz Parlamentu Europejskiego,

– w trybie art. 7 ust. 4 ustawy z dnia 8 października 2010 r. „Wniosek dotyczący rozporządzenia Parlamentu Europejskiego i Rady w sprawie ustanowienia Programu »Kreatywna Europa« (COM(2011) 785 wersja ostateczna)” i odnoszący się do niego projekt stanowiska rządu oraz w trybie art. 151 ust. 1 regulaminu Sejmu z uwzględnieniem art. 3 ust. 2 ustawy z dnia 8 października 2010 r. „Komunikat Komisji do Parlamentu Europejskiego, Rady, Europejskiego Komitetu Ekonomiczno-Społecznego i Komitetu Regionów: »Kreatywna Kultura« – nowy program ramowy dla sektora kultury i sektora kreatywnego (2014-2020) (COM(2011) 786 wersja ostateczna)” i odnoszący się do nich projekt stanowiska RP,

– w trybie art. 7 ust. 4 ustawy z dnia 8 października 2010 r. „Wniosek dotyczący rozporządzenia Parlamentu Europejskiego i Rady w sprawie wzmocnienia nadzoru gospodarczego i budżetowego nad państwami członkowskimi strefy euro dotkniętymi lub zagrożonymi poważnymi trudnościami w odniesieniu do ich stabilności finansowej (COM(2011) 819 wersja ostateczna)” i odnoszący się do niego projekt stanowiska RP,

– w trybie art. 151 ust. 1 regulaminu Sejmu z uwzględnieniem art. 3 ust. 2 ustawy z dnia 8 października2010 r. „Zieloną Księgę w sprawie działań promocyjnych i informacyjnych dotyczących produktów rolnych: strategia o dużej europejskiej wartości dodanej w celu promowania smaków Europy (COM(2011) 436 wersja ostateczna)” i odnoszące się do niej stanowisko rządu,

– sprawy bieżące.

W posiedzeniu udział wzięli: **Marek Sawicki** minister rolnictwa i rozwoju wsi wraz ze współpracownikami, **Maciej Banach** podsekretarz stanu w Ministerstwie Nauki i Szkolnictwa Wyższego wraz ze współpracownikami, **Jacek Dominik** podsekretarz stanu w Ministerstwie Finansów wraz ze współpracownikami, **Marceli Niezgoda** podsekretarz stanu w Ministerstwie Rozwoju Regionalnego wraz ze współpracownikami, **Monika Smoleń** podsekretarz stanu w Ministerstwie Kultury i Dziedzictwa Narodowego wraz ze współpracownikami, **Stefan Rogulski** radca ministra w Ministerstwie Skarnu Państwa, **Jolanta Kędra** doradca prawny w Najwyższej Izbie Kontroli, **Jerzy Krysta** główny specjalista w Głównym Urzędzie Statystycznym, **Joanna Bębenkowska** kierownik Wydziału Programów Wspólnotowych Instytutu Adama Mickiewicza, **Wojciech Starzyński** prezes zarządu Fundacji „Rodzice Szkole”, **Maria Szpilowska** wiceprezes Fundacji „Rodzice Szkole”; **Jacek Protasiewicz**, **Zbigniew Ziobro** – posłowie do Parlamentu Europejskiego.

W posiedzeniu udział wzięli pracownicy Kancelarii Sejmu: **Adam Dudzic** – wicedyrektor Biura Spraw Międzynarodowych; **Joanna Heger**, **Joanna Kowalska**,– z sekretariatu Komisji w Biurze Spraw Międzynarodowych; **Elżbieta Berkowska**, **Agnieszka Grzelak**, **Dorota Olejniczak**, **Jolanta Szymańczak**, **Anna Zygierewicz** – specjaliści z Biura Analiz Sejmowych.

Przewodnicząca poseł Agnieszka Pomaska (PO):

Dzień dobry państwu. Otwieram posiedzenie Komisji. Dzisiaj mamy bardzo pracowity dzień, zresztą jak zawsze w naszej Komisji. Witam wszystkich członków Komisji, ministrów. Chcę po pierwsze odnieść się do trybu pracy i przypomnieć, że jest propozycja, żeby czas wypowiedzi posła sprawozdawcy wynosił pięć minut, posła zabierającego głos trzy minuty i tego samego posła zabierającego głos po raz drugi – minutę. Jeśli nie

usłyszę sprzeciwu wobec takiej propozycji, uznam, że jest przyjęta. Bardzo proszę, pani poseł Pawłowicz.

Poseł Krystyna Pawłowicz (PiS):

Chcę prosić, żeby jednak nie ograniczać tego czasu. Jeśli o mnie chodzi, jestem pierwszy raz sprawozdawcą i bardzo gruntownie zrobiłam analizę aktu, który miałam przygotować, i chciałabym to przedstawić wszystkim posłom. Myślę, że pięć minut to nie jest dobry czas. To są w końcu regulacje, które wchodzą do polskiego systemu prawnego.

Przewodnicząca poseł Agnieszka Pomaska (PO):

Dobrze, jest jeden głos przeciw, głos za ja wyraziłam, więc rozumiem, że więcej głosów…

Poseł Krystyna Pawłowicz (PiS):

Tylko skończę. Chcę prosić tylko o pewien kompromis.

Przewodnicząca poseł Agnieszka Pomaska (PO):

Szanowna pani poseł, jeśli sprawa będzie przedstawiana merytorycznie, jak pani zauważyła, ani poseł Gałażewski, ani ja nie przerywaliśmy do tej pory wypowiedzi posłom sprawozdawcom. Chcę po prostu, żebyśmy mieli w głowie mieli pewne ramy i żeby nasze wypowiedzi były możliwie zwięzłe. Jeśli państwo będą mówili na temat, to ja oczywiście będę dawała możliwość dokończyć. Pan poseł Sellin jeszcze w tej sprawie? Już był głos za i głos przeciw. Proponuję przegłosować, panie pośle.

Kto jest za propozycją, aby wprowadzić ograniczenia czasowe dla posła sprawozdawcy pięć minut, dla posła zabierającego głos trzy minuty i minutę, proszę o podniesienie ręki. (13)

Kto jest przeciwny? (7)

Kto się wstrzymał? (1)

Dziękuję bardzo. W związku z tym będziemy procedowali tak jak powiedziałam na początku.

Chcę też zaproponować, aby pkt VII był omawiany zaraz po pkt I, czyli w pkt II. Informuję, że pkt V dzisiejszego posiedzenia, czyli informacja o wyborach władz w Parlamencie Europejskim, przedstawiona przez nowego wiceprzewodniczącego Jacka Protasiewicza, będzie około godziny 11.00, jak tylko pan europoseł do nas dotrze, to byśmy to wpasowali w nasz porządek.

Poseł Anna Fotyga (PiS):

Pani przewodnicząca, obecność posłów do Parlamentu Europejskiego podczas obrad Komisji do Spraw Unii Europejskiej stanowi niewątpliwą wartość, niemniej podczas kilku ostatnich posiedzeń zauważyłam, że zakres wypowiedzi posłów, prawdę powiedziawszy, zaczyna dominować w czasie tych obrad. Podczas ostatniego posiedzenia jeden z eurodeputowanych w zasadzie angażował się w polemiki z posłami. Sytuacja, w której pani przewodnicząca chce ograniczać wypowiedzi posłów, członków Komisji do Spraw Unii Europejskiej, nie ograniczając w żaden sposób wypowiedzi również przedstawicieli rządu i nie dyscyplinując, jeśli chodzi o poziom merytoryczny, stwarza pewien problem.

Przewodnicząca poseł Agnieszka Pomaska (PO):

Mogę się odnieść do tego? Pani poseł ma rację. Ja również zwróciłam uwagę europosłom i ta zasada będzie ich dotyczyła. Dzisiaj nie ma ich w porządku obrad, w związku z tym nie uważałam za słuszne, aby przytaczać tę zasadę, ale będzie się ona odnosiła do wszystkich.

Poseł Anna Fotyga (PiS):

Pani przewodnicząca, w związku z tym, że mamy kilka bardzo ważnych punktów porządku obrad, chciałabym prosić o zastanowienie się, czy rzeczywiście potrzebna nam jest relacja pana posła Protasiewicza w sprawie wyboru władz do PE. My jesteśmy zainteresowani sprawami europejskimi i na podstawie ogólnych źródeł potrafimy się zorientować w sytuacji. Nie jestem przekonana, czy akurat…

Przewodnicząca poseł Agnieszka Pomaska (PO):

Pani poseł, poprosiłam pana posła Protasiewicza o krótką informację, możliwie szybko po wyborach, które się odbyły. Pan poseł tę informację dzisiaj przedstawi. Przyjeżdża dzisiaj specjalnie na nasze posiedzenie, więc trudno, żebym teraz rozpatrywała odwołanie pana posła, kiedy pan poseł pewnie jest już samolocie albo właśnie z niego wysiada. To będzie, jak powiedziałam, krótka informacja. Tak się umówiłam z panem posłem. Myślę, że nasza Komisja nie powinna się ograniczać tylko do spraw technicznych, merytorycznych związanych z aktami prawnymi, które się przyjmuje w UE, ale powinna też dotyczyć spraw *stricte* politycznych. Ja tak tę Komisję widzę i póki będę przewodniczącą tej Komisji, to będę również tematy polityczne i bieżące proponowała do porządku obrad. Kończę dyskusję na ten temat.

Poseł Anna Fotyga (PiS):

Pani przewodnicząca, w trybie sprostowania poproszę. Otóż właśnie, dlatego że temat jest polityczny, a my dzisiaj mamy trzy posiedzenia Komisji do Spraw Unii Europejskiej, które będą dotyczyły bardzo ważnych spraw legislacyjnych. To jest temat, którego przypuszczalnie nie należy traktować krótko, jeżeli pani chce zrównoważyć ten temat polityczny. Dlatego proponuję zdjąć go z porządku obrad.

Przewodnicząca poseł Agnieszka Pomaska (PO):

Jest wniosek formalny o zdjęcie z porządku obrad. Już nie będziemy dyskutowali w tej sprawie. Proponuję przegłosować.

Kto z pań i panów posłów jest za zdjęciem z porządku obrad punktu „Informacja o wyborze nowych władz Parlamentu Europejskiego" przedstawianego przez europosła Jacka Protasiewicza, proszę podnieść rękę. (7)

Kto jest przeciwny? (16)

Kto się wstrzymał? (0)

Dziękuję bardzo. Informuję również państwa posłów, że o godzinie 13.00 odbędzie się w Sali Kolumnowej posiedzenie Komisji w sprawie dokumentów związanych z ACTA, wspólne z Komisją Innowacyjności i Komisją Kultury. Chcę tylko przypomnieć, że Komisja do Spraw Unii Europejskiej zajmowała się tymi dokumentami w dniu 31 sierpnia 2011 r.

Czy do porządku obrad są jeszcze jakieś uwagi? Nie widzę. W związku z tym uznaję porządek obrad za przyjęty.

Przechodzimy do pkt I, czyli rozpatrzenia projektu opinii w sprawie pakietu legislacyjnego Komisji Europejskiej odnośnie do Polityki Spójności UE. Przypominam, że dyskusję w tej sprawie odbyliśmy na poprzednim posiedzeniu Komisji. W związku z tym proponuję przyjąć opinię w trybie art. 160 ust. 1 regulaminu Sejmu ustawy w sprawie pakietu COM(2011) 607, 608, 610, 611,612, 614 i 615 i odnoszących się do nich projektów stanowisk rządów, zaproponowaną przez posła sprawozdawcę Waldemara Sługockiego. Poproszę pana przewodniczącego, który prowadził obrady, bo mam kłopot, jaka była konkluzja.

Przewodniczący poseł Andrzej Gałażewski (PO):

Dziękuję bardzo. Temat omówiliśmy szeroko i *de facto* utknęliśmy w momencie, kiedy pani przewodnicząca Fotyga zaproponowała głosowanie rozdzielne trzech punktów projektu opinii. A utknęliśmy, dlatego że nie było kworum, nie mogliśmy tego przegłosować. W związku z tym można powiedzieć, że pozostało nam przegłosowanie opinii przedstawionej przez posła sprawozdawcę. Jeżeli pani przewodnicząca podtrzymuje swój wniosek z poprzedniej Komisji, to powinniśmy najpierw przegłosować sposób głosowania, a później przystąpić albo do głosowania rozdzielnego, albo do wspólnego, w zależności od tego, jaka będzie decyzja Komisji.

W takim razie, słyszałem tu z lewej strony, pani przewodnicząca Fotyga powiedziała, że podtrzymuje swój wniosek, w związku z tym przegłosujemy na początek tryb przyjmowania opinii.

Kto jest za głosowaniem rozdzielnym każdego punktu opinii przedstawionej przez posła Sługockiego? (9)

Kto jest przeciw? (18)

Czy ktoś się wstrzymał od głosu? (0)

Wniosek pani przewodniczącej Fotygi upadł. Przystępujemy do głosowania projektu opinii. Przeczytam jeszcze raz całą treść opinii:

„Komisja do Spraw Unii Europejskiej Sejmu RP:

1. nie popiera wniosku dotyczącego rozporządzenia PE i Rady w sprawie Europejskiego Funduszu Dostosowania do Globalizacji 2014-2020 COM(2011) 608 wersja ostateczna,

2. popiera stanowiska Rady Ministrów odnośnie do całego pakietu legislacyjnego Komisji Europejskiej, dotyczącego Polityki Spójności, wraz z zastrzeżeniami w nich zawartymi,

3. proponuje dalsze prace nad projektami aktów prawnych w kierunku uwzględniającym zastrzeżenia Rady Ministrów".

Kto jest za przyjęciem tak sformułowanej opinii? (18)

Kto jest przeciw? (0)

Kto się wstrzymał? (8)

Dziękuję, opinia została przyjęta. Na tym kończymy rozpatrywanie pkt I. Przekazuję prowadzenie pani przewodniczącej.

Przewodnicząca poseł Agnieszka Pomaska (PO):

Bardzo dziękuję. Przechodzimy do pkt II, czyli rozpatrzenia w trybie art. 151 ust. 1 regulaminu Sejmu z uwzględnieniem art. 3 ust. 2 ustawy z dnia 8 października2010 r. „Sprawozdania Komisji dla Parlamentu Europejskiego i Rady – Stosowanie rozporządzenia (WE) nr 1082/2006 w sprawie europejskiego ugrupowania współpracy terytorialnej (EUWT) (COM(2011) 462 wersja ostateczna)" i odnoszącego się do niego stanowiska rządu. Rząd jest reprezentowany przez pana ministra Marcelego Niezgodę, podsekretarza stanu w Ministerstwie Rozwoju Regionalnego. Bardzo proszę, panie ministrze.

Podsekretarz stanu w Ministerstwie Rozwoju Regionalnego Marceli Niezgoda:

Dziękuję bardzo, pani przewodnicząca. Wysoka Komisjo, podstawą prawną dla europejskiego ugrupowania współpracy terytorialnej jest rozporządzenie nr 1082 z 5 lipca 2006 r. Zgodnie z brzmieniem art. 17 tego rozporządzenia, w terminie do 15 sierpnia 2011 r. Komisja była zobligowana do przygotowania sprawozdania na temat dotychczasowych doświadczeń związanych z funkcjonowaniem ugrupowań. Dodam, że w Polsce ramy prawne regulujące zakładanie europejskich ugrupowań współpracy terytorialnej wprowadzone zostały przez ustawę z dnia 7 stycznia 2009 roku, na mocy której Minister Spraw Zagranicznych po zasięgnięciu opinii Ministra Rozwoju Regionalnego wydaje zgodę na zakładanie takiego ugrupowania.

Jak dotychczas w Polsce nie powstało żadne europejskie ugrupowanie współpracy terytorialnej ani też żadne z udziałem polskich instytucji. Według naszej wiedzy w MRR trwają prace nad takim powstaniem. Najbardziej zaawansowana jest inicjatywa EUWT „Tritia" powstająca w wyniku współpracy prowadzonej przez samorządy województw śląskiego, opolskiego, kraju morawsko-śląskiego oraz kraju żylińskiego, czyli Polska, Czechy i Słowacja.

W pracach nad zmianą rozporządzenia dotyczącego utworzenia EUWT wiodącą rolę w Polsce pełni MRR. Stanowisko rządu dotyczące tego raportu zostało zaakceptowane przez rząd polski, przez Komitet do Spraw Europejskich w dniu 21 września 2011 roku. Stanowisko to poprzedzone było szerokimi konsultacjami zarówno międzyresortowymi, jak i z naszymi partnerami społecznymi. Natomiast sprawozdanie Komisji Europejskiej opublikowane zostało 29 lipca 2011 roku. Dodam, że sprawozdanie ma charakter dokumentu analitycznego. Nie zawiera konkretnych propozycji, co do zmiany rozporządzenia EUWT. Niemniej jednak, pomimo że procedura zobowiązująca Komisję do przeprowadzenia sprawozdania nie przewiduje udziału państw członkowskich w tych pracach, prezydencja polska przeprowadziła dyskusję na grupie ds. środków strukturalnych. Dyskusja ta na grupie roboczej odbyła się w dniu 20 września 2011 roku.

Dodam, że to sprawozdanie ma charakter analityczny i nie wskazuje konkretnych propozycji zmian. Ten raport powstał jeszcze przed publikacją projektów rozporządzeń dotyczących Polityki Spójności, natomiast Wysoka Komisja przyjęła przed chwilą stanowisko rządu dotyczące przyszłości Polityki Spójności. Najważniejsze kwestie dotyczące

przyszłych prac nad zmianą rozporządzenia w sprawie tworzenia EUWT zostały więc właśnie przed chwilą przyjęte. Trwająca w chwili obecnej debata dotyczy przygotowanego przez Komisję sprawozdania oraz dotyczącego go stanowiska rządu polskiego. Jestem do państwa dyspozycji, gdyby były dodatkowe pytania. Dziękuję bardzo.

Przewodnicząca poseł Agnieszka Pomaska (PO):

Bardzo dziękuję, panie ministrze. Sprawozdawcą do tego dokumentu jest pani poseł Krystyna Pawłowicz. Bardzo proszę panią poseł o zreferowanie.

Poseł Krystyna Pawłowicz (PiS):

Dziękuję bardzo. Chcę też prosić o wyrozumiałość i o udzielenie mi trochę więcej czasu. Przedmiotem mojego zaopiniowania jest sprawozdanie Komisji dla PE i Rady w sprawie stosowania rozporządzenia nr 1082 w sprawie europejskiego ugrupowania współpracy terytorialnej. Chcę powiedzieć, że ten temat umieszczony jest w punkcie naszego porządku pod hasłem „rozpatrzenie w trybie art. 151 ust. 1 regulaminu Sejmu z uwzględnieniem art. 3 ust. 2 ustawy z dnia 8 października 2010 r.". Na początku chcę powiedzieć, że regulamin Sejmu w tym punkcie nie przewiduje takiej możliwości, mianowicie punkt regulaminu Sejmu, na który się tutaj powołano, mówi tak: komisje sejmowe na swych posiedzeniach w szczególności: rozpatrują projekty ustaw i uchwał, rozpatrują i opiniują założenia projektów ustaw i uchwał, ustawy, uchwały, analizują działalność poszczególnych działów administracji i gospodarki państwowej. Krótko mówiąc, ten przepis nie jest podstawą dla analizy aktów unijnych, czyli pochodzących z zewnątrz państwa.

Co więcej, przytoczony przepis art. 3 ust. 2 ustawy kooperacyjnej również nie jest właściwy, dlatego że nakłada obowiązek na Radę Ministrów. Adresatem tego przepisu nie jest Sejm. I mówi: na żądanie Sejmu Rada Ministrów przedstawia odpowiednią informację. Ale to jest przepis, który nakłada obowiązek na Radę Ministrów, natomiast nie jest żadną prawną podstawą dla przedstawiania tego na posiedzeniach Sejmu.

Również w konstytucji nie mamy żadnej podstawy prawnej dla analizowania przez polski Sejm aktów tego typu. Jest to podstawa dorozumiana. Krótko mówiąc, podstawa jest źle podana. Polski system prawny nie przewiduje dla polskiego parlamentu podstawy prawnej dla analizowania właśnie nawet działania naszej Komisji. Nie ma takiej podstawy w konstytucji. Dlaczego? Dlatego, że akcesja jest szersza nad polską konstytucją. Tylko konstytucja może przewidywać uprawnienia, obowiązki posłów i senatorów i zakreślać zakres ich działania.

Wiem, że przyjęło się to milcząco, ponieważ jesteśmy członkami UE, w związku z tym musimy to robić, natomiast odbywa się to poza konstytucją. Jeszcze raz powiem – podane podstawy prawne nie są podstawą dla działania. Są albo błędnie podane, albo w ogóle nie dotyczą Sejmu, a zwłaszcza ustawa art. 3 ust. 2 nakłada obowiązek na Radę Ministrów. To jest pierwsza uwaga.

Druga uwaga jest taka, że krótko mówiąc, nie ma dla nas podstawy konstytucyjnej, a podana w ustawie nie jest właściwa. Aby spojrzeć i przeanalizować sprawozdanie Komisji dla parlamentu, trzeba się przyjrzeć rozporządzeniu. To jest sprawozdanie ze stosowania tego rozporządzenia. Otóż, chcę powiedzieć, że w pewien sposób jest to czynność trochę mało potrzebna, dlatego że przekazano do przeanalizowania rozporządzenie z 2006 r., podczas gdy z 6 grudnia, i będzie to przedmiotem następnego posiedzenia, jest rozporządzenie o zmianie tego rozporządzenia. Więc przeanalizowałam sobie również to drugie rozporządzenie, które nie było przedmiotem sprawozdania Komisji, ale oczywiście ono się bardzo wiąże z sugestiami, które Komisja przedstawiła parlamentowi.

Obowiązek sprawozdania dla Komisji wynika z art. 17 rozporządzenia, który mówi, że do 1 sierpnia Komisja musi przedłożyć parlamentowi sprawozdanie ze stosowania tego rozporządzenia. I teraz oczywiście, żeby posłowie mieli pogląd, o czym mówimy, trzeba w paru słowach przyjrzeć się podstawowej konstrukcji, o czym mówi, co wprowadza rozporządzenie w sprawie EUWT. I chcę powiedzieć, że wydane zostało na podstawie art. 159 traktatu. Obecnie jest to w traktacie art. 174. Akapit 3, na który powołuje się rozporządzenie, mówi tak: jeśli działania szczególne okażą się niezbędne poza funduszami i bez uszczerbku dla środków przyjętych w ramach innych polityk UE, działania

takie mogą być przyjmowane przez PE i Radę, stanowiące zgodnie ze zwykłą procedurą po konsultacji. Czyli jeśli działania szczególne okażą się niezbędne poza funduszami i bez uszczerbku dla środków. Ale teraz zobaczmy, ten art. 175, a dawny 159, o który opiera się rozporządzenie, odwołuje się do wcześniejszego rozdziału, w tytule „Spójność gospodarcza, społeczna i terytorialna". Czyli można powiedzieć, że sprawy spójności terytorialnej są przedmiotem działania UE, ale są one w części tak zwanych kompetencji dzielonych.

Zobaczmy natomiast, jak traktat rozumie spójność terytorialną. Traktat rozumie, bo tu jest odwołanie do art. 159 jako podstawy prawnej: w celu wspierania harmonijnego rozwoju całej UE i służące wzmocnieniu jej spójności między innymi terytorialnej. W szczególności UE zmierza do zmniejszenia dysproporcji w poziomach rozwoju różnych regionów. Krótko mówiąc, żeby uogólnić, ten przepis pozwala na działania, które mają zmniejszać dysproporcje w rozwoju, zwłaszcza chodzi o to, żeby wspierać te regiony, które są słabiej uprzywilejowane. Natomiast rozporządzenie, które powołuje się na te przepisy, najzwyczajniej w świecie powołuje nowe struktury. Powołuje europejskie ugrupowania współpracy terytorialnej, które w żaden sposób nie są formą zmniejszania dysproporcji, natomiast zgodnie ze wstępną rozbudowaną preambułą, mówi się, że w celu pokonania przeszkód na poziomie wspólnotowym konieczne jest ustanowienie instrumentu współpracy, pozwalającego na utworzenie na terytorium Wspólnoty ugrupowań zajmujących się współpracą, wyposażonych w osobowość prawną i tak dalej.

Zaraz państwu powiem, na czym to polega. Czyli tak: podstawa, na którą się powołano, upoważnia do działań, które mają zmniejszać dysproporcje rozwoju. Mają przede wszystkim doprowadzać do wyrównania poziomów rozwoju, natomiast nie jest to przepis, który uprawniałby do powoływania jakichkolwiek struktur, zwłaszcza na poziomie instytucjonalnym, co więcej obdarzonych w osobowość prawną i w uprawnienia regulacyjne i zarządzające.

Przewodnicząca poseł Agnieszka Pomaska (PO):

Pani poseł, muszę pani zwrócić uwagę, że pani zaczyna odbiegać od tematu. To jest sprawozdanie.

Poseł Krystyna Pawłowicz (PiS):

Ale w jaki sposób mam powiedzieć, czego dotyczy sprawozdanie, kiedy nikt nie wie, o czym mówi rozporządzenie.

Przewodnicząca poseł Agnieszka Pomaska (PO):

Wszyscy wiedzą, pani poseł. Bardzo proszę kończyć już swoją wypowiedź.

Poseł Krystyna Pawłowicz (PiS):

Otóż, nie skończę, pani przewodnicząca, i będę kontynuowała.

Przewodnicząca poseł Agnieszka Pomaska (PO):

Pani poseł, przywołuję panią do porządku po raz pierwszy i bardzo proszę kończyć już swoją wypowiedź. Mówi pani nie na temat.

Poseł Krystyna Pawłowicz (PiS):

Mówię całkowicie na temat, pani po prostu nie rozumie, o czym ja mówię, i dlatego pani tak mówi. Podstawa prawna nie uprawniała do wydania rozporządzenia na temat tworzenia struktur takich jak wspólnoty. Co więcej, rozporządzenie poddaje europejskie ugrupowania prawu o stowarzyszeniach, jednocześnie czyniąc z tych podmiotów podmioty o charakterze regulacyjnym. Jeśli pani mi każe, ja to dołączę, bo nie mogę tego zostawić. Należy się wywiązywać ze swoich obowiązków uczciwie.

Chcę powiedzieć, że jest tutaj szereg bardzo dużych wątpliwości. Jest to całkowicie instytucja rozbijająca struktury, kompetencje władz lokalnych. Wchodzi w uprawnienia lokalnych władz, samorządowych i państwowych, wymyka się spod kontroli organów właściwych państwa narodowego, dlatego że działa zupełnie w formach samoregulacyjnych. Co więcej, tworzy nowe struktury i cele tego określone są niezwykle ogólnikowo, a przede wszystkim podkreśla się, że chodzi o stworzenie struktury, która miałaby funkcjonować ponad hamującymi działalność unifikacyjną podmiotami państwowymi.

Ponieważ jest to działalność dzielona, nie ma żadnych podstaw, żeby rozporządzenie to regulowało.

I sprawozdanie Komisji dla PE, co jest oczywiste, przechodzi do porządku dziennego. Bardzo nieśmiało mówi, że jest to rozwiązanie, które narusza systemy prawne, tworzy z europejskich podmiotów podmioty, które są podporządkowane równocześnie różnym systemom prawnym, że zgłaszane są zastrzeżenia co do nadużywania uprawnień władczych, podczas kiedy te podmioty nie mają takiego uprawnienia.

Ponieważ jestem zmuszona, pani mi uniemożliwia wykonywanie moich obowiązków poselskich w tej Komisji, w związku z tym chcę powiedzieć, że mam zastrzeżenia do stanowiska rządu, który jest bardzo łagodny w ocenie, przyłącza się do drugorzędnych zupełnie okoliczności, natomiast nie widzi sprzeczności również z zasadą subsydiarności, dlatego że kompetencja dzielona nie oznacza, że UE w każdym momencie może sobie wybrać dowolny przepis traktatu, na tej podstawie utworzyć dowolną strukturę, a parlament narodowy, zwłaszcza polski, bo inne mnie nie obchodzą, udaje, że tego nie widzi.

Rozumiem, że pani za chwilę to przegłosuje, natomiast od razu stanowczo protestuję przeciwko procedurze pracy, którą pani mi uniemożliwia wykonywanie mojej funkcji.

Przewodnicząca poseł Agnieszka Pomaska (PO):

Dziękuję, pani poseł. Chcę tylko zwrócić uwagę, że w polskim parlamencie regulamin Sejmu nie przewiduje trybu protestu.

Poseł Krystyna Pawłowicz (PiS):

Regulamin Sejmu nie przewiduje nawet takiego naszego posiedzenia. Pani zajrzy, na co się pani powołuje. Art. 151ust. 1.

Przewodnicząca poseł Agnieszka Pomaska (PO):

Oddam teraz głos panu ministrowi, który chciał pewne rzeczy sprostować, a później otworzę dyskusję. Już są pierwsze zgłoszenia. Bardzo proszę, panie ministrze.

Podsekretarz stanu w MRR Marceli Niezgoda:

Dziękuję bardzo, pani przewodnicząca. Chcę tylko powiedzieć, że dyskusja przesunęła się do roku 2006, ponieważ w roku 2006 było przyjęte rozporządzenie i rząd polski je zatwierdził jako państwo członkowskie. Natomiast w chwili obecnej chcę jednym zdaniem dodać, że tworzenie europejskich ugrupowań współpracy terytorialnej jest całkowicie dobrowolne. Tworzą je podmioty czy też jednostki samorządu terytorialnego na zasadzie dobrowolności. Nadanie osobowości prawnej ma umożliwić im występowanie w programach transnarodowych czy europejskiej współpracy terytorialnej z projektami do stosownych programów.

Dodam, że w chwili obecnej, na podstawie obowiązujących obecnie zasad mogą to robić tylko w partnerstwie z sąsiadami, partnerami międzynarodowymi. Podmiot ten z natury będąc międzynarodowym, ma możliwość ubiegania się o takie środki dofinansowania.

Konkludując, Komisja była zobowiązana do przedstawienia sprawozdania po trzech latach funkcjonowania rozporządzenia. Sprawozdanie, czy też może konkluzja tego sprawozdania, określa słabe i mocne strony funkcjonowania europejskich ugrupowań. Funkcjonuje ich w Europie szesnaście, w Polsce, tak jak powiedziałem w poprzedniej mojej wypowiedzi, jeszcze nie zostało zarejestrowane żadne.

Dyskusja w tym momencie dotyczy właśnie tego sprawozdania oraz towarzyszącego stanowiska rządu z września 2011 roku. Powtórzę jeszcze, że przed kilkoma minutami już zostało przyjęte stanowisko rządu dotyczące przyszłości Polityki Spójności, w tym rozporządzenia dotyczącego EUWT, zostało przyjęte przez Wysoką Komisję, tak, pani poseł, dziękuję. Dyskusja ta dotyczy projektu nowego rozporządzenia, więc nie mamy jeszcze przyjętego nowego rozporządzenia. Jest tylko propozycja Komisji, stanowisko rządu zostało już przez Wysoką Komisję przyjęte. Dziękuję bardzo.

Przewodnicząca poseł Agnieszka Pomaska (PO):

Bardzo dziękuję, panie ministrze. Otwieram dyskusję. Jako pierwsza zgłosiła się pan przewodnicząca Fotyga, bardzo proszę.

Poseł Anna Fotyga (PiS):

Dziękuję bardzo. Panie ministrze, na poprzednim posiedzeniu, kiedy omawialiśmy pakiet spójności, prosiłam o przygotowanie i przedstawienie przez rząd danych z rejestru ugrupowań. Niezależnie od tego, jak państwo to ustnie przedstawiają, prosiłabym jednak o formalne sprawozdanie.

Powtórzę, może rozszerzę również to, co powiedziałam podczas poprzedniego posiedzenia. Tak, to prawda, 5 lipca 2006 roku rząd polski zaakceptował takie rozporządzenie. Premierem był Kazimierz Marcinkiewicz. Przedtem świętej pamięci pani minister Grażyna Gęsicka odbyła ze mną rozmowę i, prawdę powiedziawszy, obydwie miałyśmy kolosalne wątpliwości. Ja z punktu widzenia politycznego, pani minister Gęsicka miała również wątpliwości również ze swojej pozycji ministra właściwego ds. polityki rozwoju.

To, że nie powstało żadne ugrupowanie na terenie Polski, mimo że już wtedy w lipcu 2006 roku przedstawiano nam propozycje co najmniej dwóch, i to dwóch takich, które przede wszystkim wiązały nas z dużymi partnerami UE, mam na myśli Niemcy z propozycjami stosownych stolic ugrupowań, o czymś świadczy. Państwo mogą lekceważyć wypowiedź pani profesor Krystyny Pawłowicz, jednak nie ma wątpliwości, że jest to regulacja, która stanowi pewne niebezpieczeństwo po pierwsze dla naszych możliwości realizacji zbliżenia rozwojowego Polski do wiodących państw UE przez to, że zgodnie z nowymi wytycznymi w pakiecie spójności również te wielkie państwa mogą korzystać z funduszu spójności.

Moim zdaniem, i to jest uwaga praktyczna i polityczna, niekoniecznie prawna, zmiany w zasadach, w założeniach Polityki Spójności, o których mówiliśmy, że tak naprawdę jest to odejście od kohezji i polityczna decyzja pozyskania wielkich państw UE dla Polityki Spójności, która pozwala im również w dużym stopniu korzystać z tej puli polityki. Jeżeli weźmiemy pod uwagę zasadę, którą sam pan minister relacjonował w wypowiedziach swoich podczas poprzedniego posiedzenia Komisji do Spraw Unii Europejskiej, czyli zasadę domniemanej zgody, rozumiem, że chodzi o przełamanie polskich oporów w realizacji takich ugrupowań współpracy terytorialnej.

Nie bez kozery, panie ministrze, trzy państwa, które nie potrzebują kohezji między sobą, a przynajmniej nie w taki sposób wyrównywania poziomów, czyli Polska, Czechy i Słowacja zmierzają do budowania takiego ugrupowania na terytorium, które może oznaczać obronę przed poważnymi wpływami innego zupełnie państwa na tym terenie. Prosiłabym bardzo o zastanowienie się. Argument, który podnosili posłowie do PE, czyli o budowie szpitala na granicy francusko-hiszpańskiej, jest z naszego punktu widzenia żadnym argumentem i fakt, że w ciągu sześciu lat od wprowadzenia w życie tego rozporządzenia nie powstało na terenie Polski ani jedno ugrupowanie, najlepiej świadczy o tym, jak bardzo jest to korzystne dla Polski. Po prostu samorządy nie chcą takich rozwiązań. Obawiam się, że zasada domniemanej zgody ma ten polski opór przełamać.

Przewodnicząca poseł Agnieszka Pomaska (PO):

Dziękuję bardzo. Teraz pan poseł Gałażewski, któremu później oddam też prowadzenie obrad. Bardzo proszę.

Poseł Andrzej Gałażewski (PO):

Dziękuję bardzo. Unia niewątpliwie cały czas ewoluuje, zmienia się, ale nie wiem, czy aż do tego stopnia, żeby poglądy Prawa i Sprawiedliwości zmieniały się diametralnie od akceptacji pewnych rozwiązań mimo wątpliwości dwóch ministrów po całkowitą negację. natomiast dzisiaj rozpatrujemy sprawozdanie z realizacji pewnych rozwiązań, a nie dyskutujemy na temat, czy…

Poseł Anna Fotyga (PiS):

Powtarzam: przewodniczącym Komitetu Integracji Europejskiej był premier Kazimierz Marcinkiewicz, obecnie sympatyzujący z Platformą Obywatelską.

Poseł Andrzej Gałażewski (PO):

Co obecnie, to właśnie mówię, że wszystko ewoluuje, na szczęście w kierunku PO, a nie w drugą stronę. My odpowiedzialności za premiera Marcinkiewicza nie ponosimy, natomiast popieraliśmy wtedy, mimo wątpliwości, tę decyzję.

Poseł Anna Fotyga (PiS):

Proszę się nie podpierać politycznymi sądami. Proszę do meritum, panie przewodniczący.

Poseł Andrzej Gałażewski (PO):

Meritum jest takie, że po pierwsze nie wiadomo dlaczego samorządy nie chcą tworzyć ugrupowań europejskich. Być może nie są przygotowane, być może inne formy aktywności są wystarczające w Polsce. Wątpię, żeby współpraca polsko-słowacko-czeska była nastawiona na obronę przed domniemanymi Niemcami. Wydaje mi się raczej, że to jest coś konstruktywnego niż destrukcyjnego.

I w ogóle miałbym taką propozycję, żeby znaleźć w rozwiązaniach unijnych elementy pozytywne, bo z tego co mam okazję zauważyć, to państwo znajdują wyłącznie elementy negatywne. A Unia Europejska jest raczej projektem pozytywnym. To tyle z mojej wypowiedzi. Dziękuję bardzo.

Przejmuję prowadzenie obrad i apeluję do posłów, żeby nie przerywać sobie nawzajem wypowiedzi. Pani poseł Pawłowicz.

Poseł Krystyna Pawłowicz (PiS):

Dziękuję bardzo. Pan minister tłumaczył różne rzeczy. Chcę powiedzieć tak, że celem tworzenia EUWT było tworzenie ponadgranicznych władz w regionach, było tworzenie struktur, a nie realizacja celu, o którym mówi się w podstawie rozporządzenia. Druga sprawa, EUWT są hybrydami prawnymi, co zresztą podkreślono w sprawozdaniu Komisji, dlatego że one podporządkowują z jednej strony rozporządzeniom, a jednocześnie podporządkowują prawu państwa członkowskiego siedziby tego ugrupowania. Jeśli ktoś zna reguły funkcjonowania prawa unijnego i polskiego, to wie, że rozporządzenia wchodzą w pierwszeństwie i mają pierwszeństwo stosowania, natomiast w prawie polskim zwykle pozostaje problem, co stosować w razie sprzeczności i kto ma oceniać, jaka sprzeczność. Zresztą podniesiono w tym sprawozdaniu Komisji, że są niejasne zasady odpowiedzialności pracowników, zasady funkcjonowania itd. Czyli jest to hybryda prawna.

Pan tu mówi, że Polska zatwierdziła, wykonane zostało to rozporządzenie. Nie są to obowiązkowe struktury. Nie byłabym taka pewna, bo oczywiście nie można nikogo przymusić, natomiast wyraźnie wynika z tego sprawozdania, że to nie jest jasne. Raz sprawozdanie mówi, że tworzenie nie jest obowiązkowe, ale za chwilę mówi się: „aby zapewnić skuteczne stosowanie rozporządzenia, państwa członkowskie zobowiązane były przyjąć właściwe przepisy". No to zobowiązane były i Polska wydała właściwy przepis. I przyjęły i mamy ustawę z 2008 roku, która jest, można powiedzieć, od strony prawnej potworkiem prawnym, dlatego że przede wszystkim poddaje te europejskie ugrupowania prawu o stowarzyszeniach, które się kompletnie nie nadaje, dlatego że zastosowanie prawa o stowarzyszeniach dla funkcjonowania struktur skupiających podmioty publiczne, jest nadużyciem.

Ustawa o stowarzyszeniach jest tak zwaną regulacją obywatelską, służy dla realizacji inicjatyw i potrzeb obywatelskich oddolnych, a nie dla tworzenia przez podmioty publiczne, zwłaszcza unijne, które jeszcze do tego przy równoległym stosowaniu rozporządzeń ubierać się mają w strukturę stowarzyszenia. Przecież to nie jest stowarzyszenie. Nie mają budowy stowarzyszenia, nie mają członków stowarzyszeniowych, zupełnie mają inny cel niż prezentacja i reprezentowanie obywatelskich inicjatyw i potrzeb grup pozaekonomicznych, kiedy właśnie one zajmują się jak najbardziej zarządzaniem strategiami ekonomicznymi.

Kolejne moje zastrzeżenie dotyczy tego, jak to się ma do euroregionów. I to jest moje pytanie do pana ministra. One w zasadzie wykonywały te same funkcje. Jakieś Karpaty i inne, było ich dużo na pograniczach. Wiem, że chodziło o to, żeby rozbić państwo członkowskie i przenieść decyzję i wymieszać z decyzjami na pograniczach państw, wymieszać narodowo.

Przewodniczący poseł Andrzej Gałażewski (PO):

Czas mija, pani poseł.

Poseł Krystyna Pawłowicz (PiS):

Natomiast była taka instytucja i też pytanie do pana, żeby pan to zechciał wytłumaczyć. Oczywiście, jeszcze raz powiem, ustawa o stowarzyszeniach to jeden z powodów, dla których nie tworzy się tych wspólnot, dlatego że połączono wszystkie możliwe sprzeczne przepisy, całkowicie sprzeczne z prawem o stowarzyszeniach. W Polsce może trochę więcej sprytu mają ci działacze i na coś takiego nie pójdą.

I ostatnie moje zdanie, chcę powiedzieć, że bardzo wiele propozycji, które przedstawiła Komisja, zostało w tym nowym projekcie, o którym dzisiaj nie mówiłam, pan mówi, że został właśnie ten projekt przyjęty, niestety idzie w kierunku niedoprecyzowania zarządczych i regulacyjnych funkcji tych europejskich wspólnot. I jeszcze raz powiem, narusza zasadę subsydiarności, dlatego że wkracza w uprawnienia, kompetencje dzielone, ponieważ zarządzanie lokalne i rozwój należą do kompetencji państwa członkowskiego, a nie Bruksela miałaby decydować czy określać, jaką działalność rozwijać. To chodzi o wspieranie, o wyrównanie nierównorzędności rozwoju, nierównych szans, a nie utworzenie nowych struktur, które ułatwią podmiotom zewnętrznym w ingerowanie w sprawy rozwoju lokalnego.

Przewodniczący poseł Andrzej Gałażewski (PO):

Dziękuję bardzo. Apel o trzymanie się zasady, którą sami przyjęliśmy.

Poseł Krystyna Pawłowicz (PiS):

Ja nie przyjmowałam.

Przewodniczący poseł Andrzej Gałażewski (PO):

Tak, ale pani poseł, jest pani wykładowcą akademickim i niewątpliwie dyscyplina czasowa nie jest pani obca. Pan poseł Łapiński, proszę bardzo.

Poseł Marek Łapiński (PO):

Szanowni państwo, chciałbym sprostować pewne informacje na temat EUWT. Otóż nie jest prawdą, że tego typu inicjatywy nie rodzą się i nie jest prawdą, że tego typu inicjatywy nie są już po pierwszej fazie przyjęcia konwencji. Otóż na polsko-czeskim pograniczu jest konwencja podpisana przez Dolny Śląsk, euroregion Nysa, euroregion Glacensis, kraje czeskie i, zdziwi się pani przewodnicząca Fotyga, zaproszono także Saksonię. Saksonia nie chciała do EUWT przystąpić. Natomiast nie tworzono tego EUWT po to, żeby przeciwstawiać się Saksonii, tylko żeby razem realizować wspólne programy transgraniczne.

Podobne ugrupowanie, z inicjatywy strony węgierskiej tym razem, ma powstać pomiędzy Szwecją a Polską, Czechami, Węgrami, Słowenią i Chorwacją, jeśli akcesja Chorwacji do UE będzie już skutecznie zakończona, jeśli chodzi o korytarz transportowy CETC, za którym, jak sądzę, jesteśmy tutaj wszyscy. Otóż, okazuje się, że ta forma współdziałania regionów w przyszłej perspektywie finansowania unijnego będzie jedną z najskuteczniejszych, jeśli chodzi o realizację dużych i małych projektów transgranicznych. Uczestniczyłem w wielu dyskusjach, które rozważały różne formy tej współpracy, i akurat się okazało, że EUWT ułatwia pewne współdziałanie. I okazuje się także, że stronie czeskiej na tym bardzo zależy. Stronie niemieckiej na tym nie zależy. Nie jest to więc jakieś wciąganie nas przez Republikę Federalną Niemiec do jakiegoś tajemnego porozumienia, które ma zagrozić suwerenności.

Poseł Anna Fotyga (PiS):

Proszę sobie darować te komentarze, panie pośle.

Poseł Marek Łapiński (PO):

Nie wiem, jaką pani ma wiedzę o współpracy transgranicznej na tym etapie. Rozumiem, że kiedyś ją pani, być może, posiadła, pełniąc funkcję ministra, natomiast teraz te ugrupowania…

Poseł Anna Fotyga (PiS):

Byłam wiceprezydentem Gdańska również.

Przewodniczący poseł Andrzej Gałażewski (PO):

Pani poseł, proszę o zachowanie porządku.

Poseł Marek Łapiński (PO):

Chciałem tylko powiedzieć, pani poseł, że tego typu inicjatywy się tworzą i będą się cieszyły popularnością, także ze strony polskich regionów, dlatego że współpraca transgraniczna przyniosła dobre rezultaty, zrealizowano wiele projektów. Nie chciałbym, żeby takie podmioty jak euroregiony były obrażane na przykład przez panią poseł Pawłowicz, dlatego że to właśnie one, wykorzystując środki EUWT programów transgranicznych, świetnie zmieniły polskie przygranicze. A już EUWT tworzy świetną atmosferę, jeśli chodzi o współpracę polsko-czeską, która jest bardzo trudna. Karkonosze nas podzieliły naturalnie, ale jednocześnie podzieliliśmy się mentalnie i właśnie tego typu inicjatywy tworzą dobrą współpracę i pozwalają zmieniać podejście na przykład Polaków i Czechów wzajemnie do siebie przez realizację konkretnych projektów, programów transgranicznych właśnie.

Przewodniczący poseł Andrzej Gałażewski (PO):

Dziękuję bardzo. Pan poseł Sługocki.

Poseł Krystyna Pawłowicz (PiS):

Sprostowanie. Ja tylko chciałam powiedzieć, ponieważ pan powiedział, że ja obrażam euroregiony…

Przewodniczący poseł Andrzej Gałażewski (PO):

Pani poseł, nie jesteśmy na zebraniu towarzyskim. Ludzie się zgłaszają do wypowiedzi. Proszę się zgłosić.

Poseł Krystyna Pawłowicz (PiS):

Chciałam, żeby natychmiast jasność była. Dobrze, zgłaszam się do zabrania głosu.

Przewodniczący poseł Andrzej Gałażewski (PO):

Dobrze. Pan poseł Sługocki.

Poseł Waldemar Sługocki (PO):

Dziękuję bardzo, panie przewodniczący, Wysoka Komisjo, panowie ministrowie, szanowni państwo. Nieco wyręczył mnie pan poseł Łapiński, ale przypominają sobie państwo naszą piątkową debatę na temat EUWT. Mówiliśmy wówczas nie tylko o wątpliwościach, ale także o wielu zaletach, które bez wątpienia wnoszą do polskiej przestrzeni funkcjonującej w UE. Wydaje się, że EUWT wpisują się doskonale w cel trzeci europejskiej Polityki Spójności, a mianowicie europejska współpraca terytorialna. EUWT są doskonałą odpowiedzią na możliwość realizacji wszystkich trzech komponentów tej europejskiej współpracy terytorialnej.

Zainspirowany przez wypowiedź pani profesor Pawłowskiej, bardzo przepraszam, Pawłowicz, która stawia pytanie, dlaczego tej funkcji nie wypełniają istniejące na polskich granicach euroregiony, warto powiedzieć, jak wspomniałem wcześniej, że EUWT bez względu na obszar terytorialny mogą być realizowane w całości na całym obszarze państwa polskiego. I to różne podmioty mogą owe ugrupowania tworzyć, bez względu na to, czy są to samorządy terytorialne, czy inne podmioty, uczelnie wyższe, czy inne, które w jakimś obszarze życia społeczno-gospodarczego chcą realizować przyjęte przez siebie cele.

Mówi pani profesor Pawłowicz, że owe EUWT nie wpisują się w realizacje zasadniczego nurtu Polityki Spójności. Otóż, moim skromnym zdaniem, pani profesor, doskonale EUWT w ten cel się wpisują, bowiem dzięki tej kooperacji współpracy bilateralnej czy też multilateralnej, wiele podmiotów może kooperować, czerpiąc także z pozytywnych doświadczeń różnych podmiotów z państw członkowskich WE. Jeśli pamięta pani dyskusję z piątku, to nowe rozporządzenie daje także możliwość włączania w owe EUWT również państwa nienależące dzisiaj do WE. W krótkim, co prawda, wystąpieniu na ten temat, podkreślałem, że możemy także w ową współpracę zaangażować państwa leżące na wschód od Polski.

Konkludując, myślę, że jednak mimo wszystko, mimo pewnych obaw, które zgłaszała pani profesor Pawłowicz, EUWT w sposób pełny wpisują się w realizację Polityki Spójności i dają duże możliwości na wyrównywanie różnic w rozwoju społeczno-gospodar-

czym. Warto też powiedzieć, że jednak, pani profesor, chcę to bardzo mocno podkreślić, absolutnie nie ma żadnego obowiązku, i to rozporządzenie, które dzisiaj obowiązuje, jak również projekt rozporządzenia nie zobowiązują państwa narodowego czy jakiegokolwiek podmiotu funkcjonującego na terenie państwa narodowego do tworzenia EUWT. Jest to jedynie na zasadzie dobrowolności. Dziękuję bardzo.

Przewodniczący poseł Andrzej Gałażewski (PO):

Dziękuję. Zanim oddam głos jeszcze trzem posłom, chcę poinformować, że tę salę mamy zarezerwowaną do godziny 12.00. Jeżeli nie wyczerpiemy porządku obrad do godziny 12.00, to będziemy siedzieli do wieczora na następnym posiedzeniu. Ten, kto będzie siedział, to będzie siedział. Państwo później wychodzą i w ten sposób nigdy nie możemy skończyć swojej pracy. Pan przewodniczący Sztorc, proszę bardzo.

Poseł Andrzej Sztorc (PSL):

Panie przewodniczący, szanowni państwo, chciałbym zaapelować, żebyśmy trochę ostudzili emocje. Nie chcę być złośliwy, a przecież mógłbym bardzo, bo przecież ostatnia inicjatywa, czyja jest, wiemy, i nie róbmy sobie złośliwości nawzajem. Mam prośbę, nie zwrócę się bezpośrednio, ale do wszystkich, żebyśmy mimo wszystko starali się te emocje ostudzić. To jest parlament, to jest Komisja, to nie jest stodoła. Dziękuję bardzo.

Przewodniczący poseł Andrzej Gałażewski (PO):

Dziękuję. Jeszcze dwie repliki. Pani przewodnicząca Fotyga.

Poseł Anna Fotyga (PiS):

To nie jest w trybie repliki. Prosiłam po prostu o głos.

Przewodniczący poseł Andrzej Gałażewski (PO):

Chodzi o to, że drugi głos jest repliką. W takim razie jedna minuta, proszę bardzo.

Poseł Anna Fotyga (PiS):

Chcę uporządkować pewne sprawy. Rzeczywiście dzisiejsza dyskusja nie ma większego sensu, ponieważ, być może, państwo zapominają o tym, że rozporządzenie z 2006 roku to nie jest to, co będzie obowiązywało w najbliższych latach. Przegłosowaliśmy bowiem właśnie opinię, która oznacza zmianę tego rozporządzenia w kierunku pogłębiającej się integracji, w tym, powtarzam, zasady domniemanej zgody, której jednak nie uzasadniono dokładnie.

Panu posłowie Łapińskiemu chciałam powiedzieć, że bardzo się cieszę z inicjatyw, które mogą zwiększać szanse projektów na osi północ-południe, jednak prawda jest taka, że projekty infrastrukturalne na osi wschód-zachód bez najmniejszych problemów były realizowane jeszcze wczasach przedakcesyjnych Polski. Natomiast ten projekt niezależnie od pogłębiającej się współpracy, jak sądzę, ma dużo mniejsze szanse.

I chcę jeszcze powiedzieć jedną rzecz: moje wątpliwości wobec jeszcze pogłębionej w stosunku do rozporządzenia 2006 roku integracji w ramach EUWT były powodem wniosku o rozdzielne głosowanie w związku z pakietem spójności. My w tej chwili debatujemy o przeszłości, natomiast państwo chcą tym zatrzeć fakt, niezależnie od tego, że na terenie Polski nie powstało ani jedno ugrupowanie, zmienia się rozporządzenie w kierunku pogłębionej jeszcze integracji.

Przewodniczący poseł Andrzej Gałażewski (PO):

Dziękuję bardzo. Ten punkt już rozpatrzyliśmy. Jesteśmy w innym punkcie. Pani poseł Pawłowicz, proszę bardzo. Nikt się więcej nie zgłaszał, na tym więc zamykam listę mówców.

Poseł Krystyna Pawłowicz (PiS):

Dobrze. Chciałam powiedzieć panu posłowi Łapińskiemu, że nie obrażałam euroregionów, tylko zapytałam o różnice, ponieważ jest instytucja euroregionów i teraz instytucja EUWT i ponieważ one są właściwie zbliżone, to nie wiem, jaka jest różnica. Zapytałam o różnicę przedstawiciela rządu.

Druga rzecz, którą tłumaczył mi pan poseł, że w pana ocenie EIWT wpisuje się w spójność, ale to jest pana ocena. Natomiast albo stoimy na gruncie prawa traktatowego, albo

nie, a traktat inaczej rozumie spójność niż pan. Traktat rozumie spójność po prostu jako zmniejszanie dysproporcji, wspieranie harmonijnego rozwoju. To nie oznacza tworzenia ponadnarodowej struktury, która przejmuje kompetencje władz lokalnych. Taka jest treść rozporządzenia. Tu się różnimy. Uprzejmie dziękuję, to chciałam powiedzieć.

Przewodniczący poseł Andrzej Gałażewski (PO):

Dziękuję bardzo. Czy pan minister chciałby się ustosunkować do tych wypowiedzi? Proszę bardzo.

Podsekretarz stanu w MRR Marceli Niezgoda:

Ja tylko jednym zdaniem. Mam nadzieję, że w czasie jednej minuty się zmieszczę. Jeżeli chodzi o formalne sprawozdanie, mówię do pani poseł Fotygi, to Minister Spraw Zagranicznych wydaje takie zgody, myślę, że jest właściwym do takich formalnych sprawozdań, prowadzi rejestr. My mamy tylko sprawozdanie Komisji. Postaramy się dostarczyć do sekretariatu Komisji do Spraw Unii Europejskiej do dyspozycji pani poseł.

Zasada domniemanej zgody nie jest żadnym pogłębieniem. Rząd polski sprzeciwia się w przyjętym stanowisku tej właśnie zasadzie, stąd pewna rozbieżność myślowa, bo będąc przeciwko temu, jednocześnie…

Poseł Anna Fotyga (PiS):

Ja tylko się chciałam dowiedzieć, czy państwo złożyli formalne zastrzeżenie do zapisu.

Przewodniczący poseł Andrzej Gałażewski (PO):

Pani przewodnicząca, niech pani się trzyma jakiegoś porządku. Jest kolejność. Pan minister teraz mówi. Nie można w ten sposób. Czy jak pani minister prowadziła narady, to też pani przerywano? Chyba nie.

Podsekretarz stanu w MRR Marceli Niezgoda:

Dziękuję. W związku z tym rząd polski, co podkreślam, jest temu przeciwny. Większość odpowiedzi padła w dyskusji. Te ugrupowania nie są przeciwko euroregionom, mogą być tworzone przez euroregiony na zasadzie dobrowolności. W projekcie nowego rozporządzenia czytamy również, że tworzenie EUWT należy do decyzji jego członków i władz krajowych, więc w żaden sposób nie jesteśmy zobowiązani, w żaden sposób nie zostaje tu naruszona suwerenność. Nie stworzymy państwa, nie stworzymy również instytucji ponadnarodowych.

Chcę powiedzieć, że budżet celu europejska współpraca terytorialna pozostaje bez wpływu na tworzenie lub nietworzenie tychże ugrupowań. On jest w trakcie negocjacji i te ugrupowania będą mogły z tego korzystać. Jeżeli takowe nie powstaną, te środki będą do dyspozycji inicjatyw przygranicznych, będą mogły z nich korzystać euroregiony czy samorządy z różnym umiejscowieniem instytucji zarządzających. Chcę podkreślić jedno – robimy to zawsze we współpracy z partnerami z pogranicza, zawsze w naszej dyskusji uczestniczą euroregiony, urzędy wojewódzkie, urzędy marszałkowskie, inne samorządy, partnerzy społeczni. W tej chwili jesteśmy rzeczywiście na tym etapie projektowania przyszłości. Tyle z mojej strony. Dziękuję bardzo.

Przewodniczący poseł Andrzej Gałażewski (PO):

Dziękuję bardzo. Teraz już chciałbym przejść do konkluzji. Proponuję następującą konkluzję: stwierdzam, że Komisja rozpatrzyła „Sprawozdanie Komisji dla Parlamentu Europejskiego i Rady – Stosowanie rozporządzenia (WE) nr 1082/2006 w sprawie europejskiego ugrupowania współpracy terytorialnej (EUWT) (COM(2011) 462 wersja ostateczna)" i odnoszące się do niego stanowisko rządu i postanowiła nie zgłaszać uwag. Czy jest sprzeciw? Tak. W takim razie musimy to przegłosować.

Kto jest za konkluzją, którą przeczytałem przed chwilą? (12)

Kto jest przeciw? (9)

Konkluzja została przyjęta. Na tym zamykam rozpatrywanie pkt II.

Przechodzimy do pkt III, czyli do rozpatrzenia w trybie art. 151 ust. 1 regulaminu Sejmu z uwzględnieniem art. 3 ust. 2 ustawy z dnia 8 października 2010 r. „Komunikatu Komisji do Parlamentu Europejskiego, Rady, Europejskiego Komitetu Ekonomiczno-Społecznego i Komitetu Regionów: »Horyzont 2020« – program ramowy w zakresie

badań naukowych i innowacji (COM(2011) 808 wersja ostateczna)"; w trybie art. 151 ust. 1 regulaminu Sejmu z uwzględnieniem art. 3 ust. 2 ustawy z dnia 8 października 2010 r. „Wniosku dotyczącego rozporządzenia Parlamentu Europejskiego i Rady ustanawiającego zasady uczestnictwa i upowszechniania dla programu »Horyzont 2020« – programu ramowego w zakresie badań naukowych i innowacji (2014–2020) (COM(2011) 810 wersja ostateczna)"; w trybie art. 151 ust. 1 regulaminu Sejmu z uwzględnieniem art. 3 ust. 2 ustawy z dnia 8 października 2010 r. „Wniosku dotyczącego decyzji Rady z xxx ustanawiającej program szczegółowy wdrażający program »Horyzont 2020« – program ramowy w zakresie badań naukowych i innowacji (2014-2020) (COM(2011) 811 wersja ostateczna)"; w trybie art. 7 ust. 4 ustawy z dnia 8 października 2010 r. „Wniosku dotyczącego rozporządzenia Parlamentu Europejskiego i Rady z xxx ustanawiającego »Horyzont 2020« – program ramowy w zakresie badań naukowych i innowacji (COM(2011) 809 wersja ostateczna)"; w trybie art. 8 ust. 2 ustawy z dnia 8 października 2010 r. „Wniosku dotyczącego rozporządzenia Rady dotyczącego programu badawczo-szkoleniowego Europejskiej Wspólnoty Energii Atomowej (2014-2018) uzupełniającego »Horyzont 2020« – program ramowy w zakresie badań naukowych i innowacji (COM(2011) 812 wersja ostateczna)" i odnoszących się do nich projektów stanowisk RP. Rząd jest reprezentowany przez pana ministra Macieja Banacha, podsekretarza stanu w Ministerstwie Nauki i Szkolnictwa Wyższego. Proszę o wprowadzenie do tematu.

Podsekretarz stanu w Ministerstwie Nauki i Szkolnictwa Wyższego Maciej Banach:

Panie przewodniczący, szanowni państwo, w dniu 30 listopada ubiegłego roku Komisja Europejska przedstawiła pakiet na rzecz rozwoju badań naukowych, innowacji i konkurencyjności europejskiej gospodarki, który obejmował te pięć dokumentów, o których pan przewodniczący wspomniał, oznaczone sygnaturami COM(2011) 808-812. Był to efekt wielomiesięcznych dyskusji i ustaleń, w tym również odpowiedzi do Zielonej Księgi, które każde państwo członkowskie mogło przedstawić, w tym również przedstawiła Polska.

Szanowni państwo, program „Horyzont 2020" to program o łącznej wartości sięgającej prawie 90 mld euro, czyli gdybyśmy to porównali z siódmym programem ramowym, następuje wzrost finansowania, gdyż w siódmym programie ramowym mieliśmy finansowanie rzędu 53 mld euro. Jest to pierwsza inicjatywa, która obejmuje wszystkie unijne programy finansowania badań i innowacji, czyli następuje pewna konsolidacja programów, które dotychczas były rozdzielne, w tym programu ramowego na rzecz konkurencyjności i innowacji, Europejskiego Instytutu Innowacji i Technologii oraz Wspólnotowego Centrum Badawczego.

Program „Horyzont 2020" należy do głównych filarów tak zwanej unii innowacji, jednej z inicjatyw w strategii „Europa 2020", której celem jest zwiększenie konkurencyjności Europy na świecie. Realizacja programu „Horyzont 2020" przewidziana jest na lata 2014– 2020 i ma na celu ułatwienie przekładania przełomowych odkryć naukowych na innowacyjne produkty. Ta innowacyjność jest rzeczywiście bardzo podkreślana w przyszłym programie ramowym, jak również ten program i te badania mają się przełożyć również na zwiększenie zainteresowania nauką firm sektora małych i średnich przedsiębiorstw oraz małych i średnich grup badawczych. Ma to zwiększyć konkurencyjność europejskiej gospodarki, a tym samym wpłynąć na poprawę poziomu życia obywateli.

W ramach tego programu jest realizowanych wiele strategii i wiele rzeczy, które mają *de facto* ułatwić aplikowanie i trochę je usprawnić. Między innymi działa komisja pod przewodnictwem pani poseł Carvalho, która ma na celu wprowadzenie znacznych uproszczeń, procedury zwrotu środków oraz rozliczenia tych środków, dzięki wprowadzeniu między innymi jednolitej stawki ryczałtowej, jak również na badania naukowe i na działania związane z rynkiem jednego punktu dostępu dla uczestników, uproszczenia formalności przy opracowywaniu wniosków oraz zniesienia niepotrzebnych kontroli i audytów. Bardzo istotne jest również skrócenie czasu między złożeniem wniosku

a przyznaniem grantu i otrzymaniem finansowania o średnio sto dni, co jest niezwykle ważne z punktu widzenia realizacji danego projektu badawczego.

Rząd RP od samego początku jest bardzo zaangażowany w prace na temat uproszczeń o charakterze administracyjno-finansowym. Pracujemy również nad uproszczeniami dotyczącymi kosztów kwalifikowanych czy też kosztów związanych ze zwrotem podatku VAT, tak żeby rzeczywiście zachęcić i usprawnić aplikowanie również małych i średnich grup badawczych i małych oraz średnich przedsiębiorstw.

Szanowni państwo, w tym dokumencie również od wielu miesięcy dyskutujemy trzy bardzo ważne priorytety: priorytet związany z doskonałością naukową – sprawa związana przede wszystkim z właściwą definicją tej doskonałości naukowej, jak również zwracamy uwagę na wiodącą pozycję w przemyśle oraz tak zwane wyzwania społeczne. Priorytety te są zgodne z priorytetami strategii „Europa 2020" oraz inicjatywą unii innowacji.

Wniosek dotyczący rozporządzenia PE i Rady ustanawiający „Horyzont 2020" COM(2011) 809 ma na celu określenie ram zarządzania wsparcia UE na działania w zakresie badań naukowych i innowacji. Dokument przedstawia i omawia budżet, narzędzia zarządzania, zasady programowania oraz kwestie związane z kontrolą, monitorowaniem i ewaluacją, co jest niezwykle ważne i staje się coraz ważniejsze w kolejnych programach ramowych.

Wniosek oznaczony numerem COM(2011) 810 – celem tego rozporządzenia jest określenie szczegółowych zasad uczestnictwa w działaniach pośrednich, które podejmowane będą zgodnie z projektem rozporządzenia PE. Niniejsze rozporządzenie określa zasady dotyczące upowszechniania wyników. Jak państwo dobrze wiedzą, w erze otwartych zasobów jest niezwykle ważne, żeby rozliczanie grantów naukowych i ich ewaluacja końcowa wiązała się również z tym, żeby te wyniki były dostępne dla wszystkich.

Wniosek oznaczony sygnaturą COM(2011) 811 ma na celu określenie celów szczegółowych dotyczących wspierania przez UE działań w zakresie badań naukowych i innowacji oraz zasad ich realizacji.

Wreszcie wniosek dotyczący programu badawczo-szkoleniowego Europejskiej Wspólnoty Energii Atomowej o numerze COM(2011) 812. To jest ustanowienie ram finansowania działań badawczych na terenie Wspólnoty oraz określenie niezbędnych narzędzi do ich realizacji w latach 2014-2018. Program Euroatomu jest częścią wieloletniego programu badawczego „Horyzont 2020", a celem programu jest wzmocnienie wspólnotowych ram badań i innowacji w dziedzinie jądrowej oraz koordynacja wysiłków badawczych państw członkowskich, aby zapobiec ich powielaniu, utrzymywaniu masy krytycznej w określonych obszarach oraz zapewnienie optymalnego wykorzystania finansowania publicznego.

Nikogo już teraz nie dziwi, że bardzo ważnym aspektem tego programu jest również poprawa bezpieczeństwa jądrowego, ochrona materiałów, instalacji jądrowych i ochrona przed promieniowaniem, długoterminowe zmniejszanie emisji, systemy energetyczne bezpieczne i wydajne. Bardzo dziękuję.

Przewodniczący poseł Andrzej Gałażewski (PO):

Dziękuję bardzo. Sprawozdawcą do tych dokumentów jest pan poseł Tomasz Kamiński.

Poseł Tomasz Kamiński (SLD):

Panie przewodniczący, Wysoka Komisjo, program „Horyzont 2020" będzie tworzył ramy europejskiego wsparcia dla badań i innowacji w okresie 2014-2020. Będzie on skupiał wszystkie istniejące fundusze, o czym mówił pan minister, a więc konsolidacja funduszy unijnych na badania naukowe i innowację, w tym program ramowy w zakresie badań naukowych, działania związane z innowacjami w ramach programu ramowego na rzecz konkurencyjności i innowacji.

Omawiany program „Horyzont 2020" koncentruje swe zasoby na trzech priorytetach. Są to: doskonałość naukowa, wiodąca pozycja w przemyśle oraz wyzwania społeczne. Wszystkie te priorytety są zgodne z priorytetami strategii „Europa 2020". Tak jak pan minister już mówił, należy podkreślić, że omawiany dokument ma na celu konsoli-

dację tych wszystkich programów badawczych i wspieranie innowacyjności i konkurencyjności, które dzisiaj tak bardzo potrzebne są krajom Unii Europejskiej. Dziękuję.

Przewodniczący poseł Andrzej Gałażewski (PO):

Dziękuję bardzo. Otwieram dyskusję. Pani poseł Pawłowicz, proszę bardzo.

Poseł Krystyna Pawłowicz (PiS):

To jest wprawdzie komunikat, natomiast ja mam pewne uwagi dotyczące sposobu sformułowania programu ramowego w zakresie badań. Pierwsza rzecz polega na tym, że mamy tutaj właściwie zapowiedź tworzenia nowych podmiotów administracyjnych, unijnych, dotyczących organizacji badań naukowych. Dalej, bardzo niejasne są tutaj wskazane cele i to takie cele, których nie można zrozumieć. Bo jest cel: działanie na rzecz inteligentnego trwałego wzrostu. Nie wiem, jaki to jest inteligentny i trwały wzrost. Kolejnym celem tutaj wskazanym jest na przykład inteligentne i bezpieczne społeczeństwo. Aktywne starzenie się. W życiu nie chciałabym się aktywnie starzeć, ale taki cel jest tu podany. Mamy cel: wzmocnienie unijnych ośrodków doskonałości i atrakcyjności. To jest po prostu śmieszne. Nie dość, że nie wiem, o co chodzi, to jeszcze jest to śmieszne. Czyli cele, poza ogólnikami, są bardzo niejasne. Jest bardzo odpychający, wprowadzający w błąd i zdziecinniały język, mówiący właśnie o jakichś inteligentnych wzrostach.

Kolejna rzecz, która moim zdaniem jest tu nawet w pewien sposób niebezpieczna, to że środki na badania będą rozdzielane w sposób geograficzny. To znaczy nie geograficzny. Mają być rozdzielane dla najlepszych projektów, bez uwzględnienia w jakikolwiek sposób kryteriów rozmieszczenia geograficznego. Już teraz możemy powiedzieć, że środki te otrzymają niemieckie, angielskie, francuskie być może również ośrodki, natomiast ze środków tych nie będą korzystały kraje niżej w zakresie administracji czy w ogóle szkolnictwa rozwinięte, jak na przykład Polska, skoro to ma być kryterium. Wiemy, że te pieniądze pójdą do Niemiec i do Francji.

Kolejna rzecz, która w tym programie jest niebezpieczna, polega na tym, że będzie tu preferowane działanie mające na celu zwrócenie uwagi na europejską kartę naukowca i kodeks postępowania przy rekrutacji pracowników naukowych. To już jest niezwykle groźne, dlatego że to jest kolejnym elementem, pamiętam, pani Kudrycka przy reformach szkolnictwa wyższego, i teraz w UE są projekty tworzenia europejskich szkół prawa. Polegać to miałoby na tym, że na poziomie państwa są zawodowe szkoły, obniżone uniwersytety do szkół zawodowych lokalnych, które miałyby wdrażać regulacje unijne, natomiast europejskie szkoły prawa, te właśnie elitarne i które jeszcze przy odpowiedniej rekrutacji rekrutowałyby tak zwanych swoich, umówmy się, eurosympatyzujących pracowników naukowych. Oczywiście obniży to poziom szkolnictwa w państwach członkowskich i wprowadzi podziały na lepszych i gorszych, europejskich i tylko krajowych naukowców. To są moje uwagi. Dziękuję bardzo.

Przewodniczący poseł Andrzej Gałażewski (PO):

Dziękuję bardzo. Czy ktoś jeszcze chciałby zabrać głos? Pan poseł Szczerski, proszę bardzo.

Poseł Krzysztof Szczerski (PiS):

Dziękuję bardzo, panie przewodniczący. Chciałbym zaapelować. Nie wiem, jaka jest formuła właściwa na to, co chcę powiedzieć, aby tymi projektami zajęła się przede wszystkim Komisja Nauki i Szkolnictwa Wyższego. Polska nauka, a jestem pracownikiem naukowym uniwersytetu, niezwykle jest mocno współkształtowana przez projekty europejskie i przez europejskie współfinansowanie i *de facto* ministerstwo z roku na rok radykalne obniża fundusze na podstawowe badania naukowe prowadzone przez uniwersytet. Badania własne w zasadzie zamierają na uniwersytetach. Wszystko idzie poprzez Narodowe Centrum Nauki, a *de facto* w ramach Narodowego Centrum Nauki poprzez priorytety, które są w programach ramowych UE. My *de facto* kształtujemy przyszłość polskiej nauki, w związku z brakiem własnych pieniędzy na naukę wyłącznie pod priorytety i cele programów europejskich.

To jest niezwykle niebezpieczne zjawisko. Przede wszystkim zwracali mi na to uwagę poloniści, historycy, geografowie, że oczywiście nie ma w projektach europejskich celów badania polskiej mowy średniowiecznej albo geografii osadnictwa na terenie środkowej Polski, bo to jest irrelewantne z punktu widzenia tych programów ramowych. Jeśli nie mamy własnych środków na badania naukowe, a nie mamy i nie ma co mówić, bo taka jest rzeczywistość, że pieniędzy po prostu nie ma, są skasowane przez MNiSW, to teraz te projekty są nie tylko pewnym dodatkowym dla nas zastrzykiem, który możemy rozpatrywać jako Komisja do Spraw Unii Europejskiej. To są fundamentalne decyzje dotyczące przyszłości nauki po 2014 roku w Polsce. Dlatego uważam, że nasza opinia jest mniej istotna niż opinia Komisji Nauki i Szkolnictwa Wyższego, gdzie refleksja nad stanem polskiej nauki jest systematycznie prowadzona. Uważam, że albo powinniśmy zrobić spotkanie wspólne nad tymi projektami, albo skierować je uchwałą naszej Komisji do Komisji Nauki i Szkolnictwa Wyższego, stwierdzając, że my się tylko z nimi zapoznaliśmy, natomiast prosimy o opinię Komisję Nauki i Szkolnictwa Wyższego. Taki jest mój wniosek formalny w tym punkcie. Zapoznaliśmy się z tym projektem, natomiast kierujemy go do zaopiniowania przez Komisję Nauki i Szkolnictwa Wyższego Sejmu. Dziękuję.

Przewodniczący poseł Andrzej Gałażewski (PO):

Dziękuję. Nie było więcej zgłoszeń. Zanim oddam głos panu ministrowi, chciałbym powiedzieć, że pan poseł Szczerski poruszył problem, który jest szerszym problemem, mianowicie jak zainteresować komisje branżowe projektami aktów prawnych UE w stadium przeddecyzyjnym. Próbujemy to powolutku robić i nie ma zbyt dużego efektu, nie tylko z powodu niechęci, ale też pewnej struktury funkcjonowania komisji Sejmu i Senatu. Wniosek, żeby przekazać do Komisji Innowacji, chyba tak się ta komisja teraz nazywa, cały pakiet dokumentów, z prośbą o odniesienie się, jest wnioskiem, który jest może do zrealizowania. Są dwie komisje, które się zajmują tymi sprawami. Jeszcze pani, przewodnicząca Fotyga, proszę bardzo.

Poseł Anna Fotyga (PiS):

Panie przewodniczący, bardzo zdecydowanie chciałabym wesprzeć głos pana posła Krzysztofa Szczerskiego. Jest ogromna różnica w tej sprawie, czy skierujemy do Komisji Innowacji, czy do Komisji Edukacji i Szkolnictwa Wyższego. Komisja Innowacji z natury rzeczy ma nieco inny ogląd sprawy, również z punktu widzenia powiązań handlowych, przemysłu, konkurencyjności, natomiast my mówimy o przyszłości polskiej nauki i to jest bardzo ważny głos. Dziękuję.

Przewodniczący poseł Andrzej Gałażewski (PO):

To jest bardzo ważne i zgodziłem się z posłem Szczerskim, że trzeba do dwóch komisji wysłać, więc nie ma tu żadnego problemu. Panie ministrze, proszę.

Podsekretarz stanu w MNiSW Maciej Banach:

Bardzo dziękuję. Szanowni państwo, odpowiadam na pytania pani poseł Pawłowicz. Chcę powiedzieć, że to jest nieprawda, że w ramach „Horyzontu 2020" będą tworzone nowe podmioty. Wręcz przeciwnie, będą wykorzystywane te źródła finansowania i te podmioty, które się już sprawdziły, czyli na przykład ESFRI i wiele innych. Natomiast w ramach istniejących środków finansowania te środki będą rozdzielane może w inny sposób, tak żeby w jak najszerszym stopniu trafiły do większej sfery osób, które będą o to aplikowały. Szczególnie dotyczy to małych i średnich przedsiębiorstw oraz małych i średnich grup badawczych. A ma to zapobiec, pani poseł, temu, żeby nie było tak jak w siódmym programie ramowym, że 80 proc. środków trafiło do 10 proc. największych konsorcjów europejskich. Dlatego tego typu programy, jak programy dla małych i średnich grup badawczych, będą specjalnie dedykowane.

Nie będę się kłócił z językiem europejskim, pani poseł, mówiąc o inteligentnym i trwałym wzroście. Jest to język typowo europejski. Jako profesor medycyny mogę pani poseł zdefiniować, co to znaczy inteligentny rozwój, ale pani poseł też jest profesorem, więc myślę, że to spokojnie zrozumie. Natomiast na pewno jako profesor medycyny mogę pani poseł wyjaśnić, na czym polega aktywne starzenie się. Biorąc pod uwagę

wydłużenie okresu życia, program europejskiego partnerstwa innowacji ma właśnie spowodować, żeby osoby w wieku podeszłym dłużej pracowały aktywnie, nie siedziały w domu, nie chorowały, miały więcej kontaktów. Ja na miejscu pani poseł raczej chciałbym dłużej aktywnie żyć, dłużej aktywnie się starzeć niż odwrotnie. Ale wybór jest indywidualny i nikt nikogo nie będzie o nic prosił.

Natomiast na pewno nie mogę się zgodzić, pani poseł, z tym, że najlepsze projekty nie mogą być finansowane. Nie rozumiem, w jaki sposób miałyby być rozdysponowane pieniądze, jeżeli nie będziemy mówili o doskonałości, czyli o tych projektach, które pod względem jakościowym będą najlepsze. Wiadomo, że robimy wszystko w ramach Polski, polskiej prezydencji i polskiego uczestnictwa w tym programie ramowym, żeby zwiększyć nasz wskaźnik sukcesu, ale nie możemy pozwolić na to, żeby te działania miały się przełożyć na obniżenie jakości polskich reprezentacji, obniżenie jakości polskich aplikacji. W związku z tym mówienie o tym, że geograficznie mielibyśmy podzielić te projekty, jest mówieniem na pewno niemerytorycznym w żaden sposób. Nie rozumiem, dlaczego na przykład Płock, gdzie się urodziłem, miałby dostać większe pieniądze, tylko dlatego że jest Płockiem i jest niedoreprezentowany. Zresztą, gdyby pani poseł zainteresowała się dyskusjami, które były w UE, to był bardzo szeroko poruszany problem niedoreprezentowania. I to niedoreprezentowanie, pani poseł, nie wynika z niedoreprezentownaia krajów europejskich, ale regionów. Okazuje się bowiem, że chodzi nie tylko o nowe kraje członkowskie, ale przede wszystkim na przykład regiony wokół Berlina czy Londynu są również niedoreprezentowane, jeśli chodzi o wskaźnik sukcesu.

Natomiast jeśli chodzi o kodeks karty naukowca, nie rozumiem w żaden sposób i prosiłbym o merytoryczne uzasadnienie, co pani poseł ma na myśli, dlatego że karta naukowca i kodeks naukowca mają właśnie usprawnić aplikowanie o pozycje w poszczególnych instytucjach naukowych, żeby tylko aspekty naukowe odgrywały rolę, a nie tylko aspekty pozanaukowe i pozamerytoryczne. W związku z tym popieranie kart naukowca jest jedynym możliwym sposobem na to, żeby właśnie ta naukowość i jakość w nauce mogły odgrywać największą rolę.

Natomiast odpowiadając na kwestie związane z radykalnym obniżeniem środków i z niefinansowaniem badań własnych, myślę, że to wynika wciąż z tego problemu mentalnego wielu polskich naukowców, a mianowicie problemu polegającego na tym, że wszyscy jesteśmy przyzwyczajeni do tego, że jakieś pieniądze dostaniemy z uniwersytetu albo z ministerstwa. Natomiast, panie pośle, najwyższy czas zapomnieć o tym i najwyższy czas pamiętać tylko o tym, że pieniądze mogą być przyznane tylko w trybie konkursowym, żadnym innym. Tak jest na świecie i dotyczy to wszystkich obszarów.

Pan mówi o niedofinansowaniu humanistyki. Przypominam o specjalnie wytypowanym programie Narodowy Program Rozwoju Humanistyki, który był ogłoszony przez panią minister Kudrycką, gdzie państwo mogą aplikować. Bardzo serdecznie zapraszam. Natomiast mówienie o tym, że zmniejsza się pula środków, panie pośle, w stosunku do roku ubiegłego PKB przeznaczone na naukę wzrosło od 0,685 do 0,74. To są dane sprzed dwóch tygodni. Czyli z roku na rok zwiększa się finansowanie nauki. I mówimy nie tylko o PKB, bo jeżeli powiemy o realnym finansowaniu, to w tym roku przeznaczamy ponad 6 mld., czyli o 17 proc. więcej niż w roku ubiegłym. Proszę więc nie mówić takich populistycznych stwierdzeń, że zmniejsza się finansowanie nauki. Dziękuję.

Przewodniczący poseł Andrzej Gałażewski (PO):

Dziękuję bardzo. Replika, poseł Szczerski.

Poseł Krzysztof Szczerski (PiS):

Po pierwsze, nie chciałbym, żeby pan na mnie krzyczał, po drugie, chciałem powiedzieć, że wiem, że MNiSW świetnie sobie radzi samo ze sobą, natomiast proszę przejechać się po uczelniach wyższych. Wie pan, rzecz polega na tym, że do tej pory w Polsce jeszcze istnieją po wszystkich zmianach, ostały się dwa miejsca, które nie poddały się takiemu ogólnemu trendowi, żeby wszystko było mobilne, konkurencyjne, innowacyjne i jakiekolwiek tam inne. To były uniwersytety i klasztory. One są *de facto* dziedzictwem czasów, kiedy świat wyglądał trochę inaczej. I to jest ich zasadnicza wartość. Nie mamy dzisiaj czasu, żeby o tym dyskutować. Zasadniczą wartością uniwersytetów było to, że nie

były maszynką do zarabiania pieniędzy, do biegania za grantami, do robienia stu innych rzeczy poza nauczaniem czy budowaniem wiedzy, dochodzeniem do prawdy, poświęceniem czasu na refleksję naukową, debatę naukową. To jest wartość uniwersytetu. Jeśli pan, jako minister nauki, uważa, że uniwersytet nie powinien w takiej formie istnieć, to mnie to bardzo smuci. Dlatego że to właśnie była największa wartość uniwersytetu.

Nie mówię w ogóle o szkolnictwie wyższym, o tych wszystkich dziwnych szkołach, które powstają po to, żeby przerabiać pieniądze europejskie i przepuszczać przez siebie różne szkolenia z EFS i tak dalej. To jest inna kategoria. Ja mówię o uniwersytetach, o tych najważniejszych dziedzictwach polskiej nauki, które przetrwały wszystkie czasy, od czasu średniowiecza, jak mówię. Uniwersytet Jagielloński trwał i właśnie w tym trwaniu, w tym długim ciągu nauki, w tej sztafecie poszukiwania prawdy jest największy sens uniwersytetu, a nie w tym, żeby sobie wypełniać miliony stron aplikacji grantowych, bo to jest kompletnie inna działalność. Do tego są, także na uniwersytecie, ośrodki innowacyjne, które w tych konkursach grantowych biorą udział, wygrywają, mają bardzo dobre wyniki itd. Wszystko istnieje.

To nie jest dyskusja na dzisiaj, ale zachęcałbym do szerszej i głębszej dyskusji nad nauką, nad tym, jak system boloński 3+ 2 zdemolował uniwersytety.

Przewodniczący poseł Andrzej Gałażewski (PO):

Jeżeli to nie jest dyskusja na dzisiaj, to proszę nie rozwijać tematu.

Poseł Krzysztof Szczerski (PiS):

Tak, chciałem tylko powiedzieć, że pan minister zarzucił mi populizm, więc powiedziałbym, że to jest konserwatyzm, a nie populizm, panie ministrze.

Przewodniczący poseł Andrzej Gałażewski (PO):

Dziękuję bardzo. Rozumiem, że to była wymiana poglądów. Nie chciałbym być adwokatem pana ministra, bo nie potrzebuje adwokatów, ale chciałem zwrócić uwagę, że naukowcy, którzy „przesiadają się" na pozycje polityczne do rządu, do Sejmu, nie przestają być naukowcami. Państwo wiedzą to sami po sobie. Dziękuję bardzo. Na tym kończymy rozpatrywanie tego punktu. Proponuję następującą konkluzję: Stwierdzam, że Komisja rozpatrzyła – będę skracał, nie będę odczytywał w całości – program ramowy w zakresie badań naukowych i innowacji COM(2011) 808, COM(2011) 810, COM (2011) 811, COM(2011) 809 i COM(2011) 812 i odnoszące się do nich projekty stanowisk rządu i postanowiła nie zgłaszać uwag. Czy jest sprzeciw wobec takiej konkluzji? Jest sprzeciw.

Poseł Krzysztof Szczerski (PiS):

Tak, bo była prośba o uzupełnienie tej konkluzji o to, że Komisja kieruje te dokumenty do zaopiniowania do Komisji Edukacji, Nauki i Szkolnictwa Wyższego.

Przewodniczący poseł Andrzej Gałażewski (PO):

To niezależnie. Bo ustosunkowujemy się do dokumentu. Pani przewodnicząca zgłasza sprzeciw.

Poseł Anna Fotyga (PiS):

Rozumiem, że analizowaliśmy też sprawozdanie Komisji.

Przewodniczący poseł Andrzej Gałażewski (PO):

Nie czytałem szczegółów. Rozpatrywaliśmy te dokumenty.

Poseł Anna Fotyga (PiS):

Tak, ale mieliśmy też przygotowywane sprawozdanie Komisji, jak rozumiem, posła sprawozdawcy.

Przewodniczący poseł Andrzej Gałażewski (PO):

Nie rozumiem. Normalnym trybem pracowaliśmy. Nic nadzwyczajnego nie wprowadziliśmy. Dobrze, czyli nie ma sprzeciwu?

Poseł Anna Fotyga (PiS):

Jest sprzeciw. Ja sądzę, że powinniśmy do tej opinii dodać naszą konkluzję, że wnosimy o przekazanie tego projektu pod obrady dwóch komisji Sejmu.

Przewodniczący poseł Andrzej Gałażewski (PO):

Zrobimy to niezależnie, po przyjęciu tej konkluzji. Czy wycofuje pani sprzeciw, czy podtrzymuje?

Poseł Anna Fotyga (PiS):

Nie wycofuję.

Przewodniczący poseł Andrzej Gałażewski (PO):

W takim razie przegłosowujemy konkluzję. Kto jest za przyjęciem konkluzji, którą przeczytałem? (10)

Kto jest przeciw? (7)

Kto się wstrzymał? (1)

Konkluzja została przyjęta. W kwestii formalnej, proszę bardzo.

Poseł Piotr Naimski (PiS):

Panie przewodniczący, chciałbym się dowiedzieć, nowy jestem i ciągle jeszcze z tego mogę przez chwilę korzystać. Wstrzymałem się od głosu w tym głosowaniu, dlatego że chciałem zapytać pana przewodniczącego, czy wniosek, który przed chwilą został przegłosowany, rozumiem, że ten wniosek pan minister zabiera ze sobą jako stanowisko Komisji, a w każdym razie istnieje niezależnie od tego, że Komisja za chwilę będzie się wypowiadała, czy chce posłać do siostrzanej branżowej komisji sejmowej tę sprawę. Otóż, chciałabym zapytać formalnie, dlaczego nie może być tak, że te sprawy są połączone w jednej decyzji naszej Komisji? Dlaczego mi na tym zależy? Dlatego, żeby ludzie i instytucje, którzy będą czytali opinię naszej Komisji w sprawie tego pakietu, wiedzieli, że zdecydowaliśmy posłać to równolegle do komisji branżowych. Chciałbym, aby te decyzje były razem, a nie na oddzielnych papierach, które oczywiście będą traktowane rozłącznie.

Przewodniczący poseł Andrzej Gałażewski (PO):

Proponowałem rozłączenie, dlatego że był wniosek o skierowanie dokumentów do Komisji w celu ich zaopiniowania przez Komisję dla naszej Komisji. Pani przewodnicząca już odbiera mi głos.

Poseł Agnieszka Pomaska (PO):

Nie, ja tylko chcę wyjaśnić panu posłowi. To jest tylko konkluzja, to nie jest opinia, którą my przekazujemy w formie pisemnej, jak rozumiem. My przyjmujemy konkluzje z naszego posiedzenia. Nie możemy przyjmować, że zajmie się tym inna komisja. Bardzo bym prosiła o to. Przyjmowaliśmy już wielokrotnie konkluzje i rozmawialiśmy na temat tego, jak ta konkluzja może wyglądać. Odnosimy się w konkluzji do dokumentu i do stanowiska rządu, i tyle. Natomiast niezależnie od tego możemy przekazać innej komisji, żeby się tym zajęła. Jedno drugiemu nie przeszkadza, a my przekazujemy rządowi informację, co myślimy w tej sprawie i nie możemy się w imieniu innych komisji wypowiadać. Tak że proszę, żeby się trzymać tego przyjętego trybu, praktykowanego w poprzedniej kadencji i do tej pory stosowanego, dlatego że tryb zaproponowany przez państwa prowadzi donikąd.

Przewodniczący poseł Andrzej Gałażewski (PO):

Dobrze.

Poseł Jadwiga Wiśniewska (PiS):

Panie przewodniczący, czy można prosić o głos?

Przewodniczący poseł Andrzej Gałażewski (PO):

Można, ale sekundę. Chcę skończyć. Przede wszystkim proszę o powstrzymanie się od emocji w miejscach i sytuacjach, które w ogóle są kompletnie nieemocjonalne. To jest moja pierwsza uwaga. Za chwilę przegłosujemy wniosek o przekazanie dokumentów do dwóch komisji z prośbą o zaopiniowanie, i to wszystko. Po co tu w ogóle robić awanturę. Proszę bardzo, pani poseł Wiśniewska.

Poseł Jadwiga Wiśniewska (PiS):

Bardzo dziękuję, panie przewodniczący. Rozumiem, że pańskie uwagi co do awantury i niewłaściwego sposobu odnoszą się do zachowania pani przewodniczącej Pomaskiej...

Przewodniczący poseł Andrzej Gałażewski (PO):

Nie. Odnoszą się do wszystkich.

Poseł Jadwiga Wiśniewska (PiS):

…która wielokrotnie zachowuje się w sposób niewłaściwy. I ja bym chciała panią przywołać do porządku, pani przewodnicząca, choć w regulaminie oczywiście tego nie ma. Bo pani tylko umie czytać regulamin, ale jeszcze trzeba stosować logikę i wykazywać się kulturą osobistą, o którą do pani apeluję. Dziękuję.

Przewodniczący poseł Andrzej Gałażewski (PO):

Rozumiem, że jest to apel do wszystkich pań posłanek i panów posłów, nie tylko do jednej. Dziękuję bardzo. Przyjęliśmy konkluzję. Proponuję teraz przyjęcie stanowiska Komisji, żeby przekazać omawiane dokumenty do dwóch komisji. Dokładnej nazwy nie wiem, ale to zostanie dobrze napisane, chodzi o Komisję Innowacji i Komisję Szkolnictwa Wyższego, w celu zaopiniowania tych dokumentów dla Komisji do Spraw Unii Europejskiej? Czy jest sprzeciw, żeby ten wniosek przyjąć? Nie ma sprzeciwu. Wniosek został przyjęty. Na tym zamykam rozpatrywanie tego punktu. W następnym punkcie przekazuję prowadzenie pani przewodniczącej.

Przewodnicząca poseł Agnieszka Pomaska (PO):

Bardzo dziękuję, panie przewodniczący. Nie chciałabym komentować tej dyskusji przed chwilę. Mam nadzieję, że ona się nie będzie powtarzała. Chciałabym, żeby nas wszystkich obowiązywały te same zasady i wolałabym unikać wycieczek personalnych, na które część z państwa sobie pozwala.

Poseł Jadwiga Wiśniewska (PiS):

No to niech sobie pani unika, dziewczyno.

Przewodnicząca poseł Agnieszka Pomaska (PO):

Nie będę prosiła o zwracanie się z szacunkiem do przewodniczącej, ale mam przynajmniej prośbę, żeby pani i państwo zwracali się z szacunkiem do ministrów i do innych członków Komisji. Mam nadzieję, że to jest zrozumiałe. Nie będę teraz formułowała żadnych wniosków, ale przypomnę, że Komisja Etyki Poselskiej zajmuje się zachowaniem posłów i być może takie wnioski będą kierowane ze strony prezydium Sejmu w związku z państwa zachowaniem.

Teraz przechodzimy do punktu, który wprowadziliśmy na początku. Zapowiadałam już wizytę nowego wiceprzewodniczącego PE pana Jacka Protasiewicza. Przede wszystkim serdecznie gratuluję wyboru. Wiem, że te wybory przebiegały w bardzo trudnej i napiętej atmosferze. Proszę o zwięzłą informację na temat przebiegu wyborów i na temat tego, jakie stanowiska Polacy wywalczyli, bo zdaje się, że nie tylko to jedno udało nam się wywalczyć. Bardzo proszę, panie pośle. Oddaję głos.

Wiceprzewodniczący Parlamentu Europejskiego Jacek Protasiewicz:

Dziękuję bardzo, pani przewodnicząca, pani wiceprzewodnicząca, panie wiceprzewodniczący, koleżanki i koledzy posłowie, drodzy państwo, wiem, że czasu jest mało, a spraw macie dużo dzisiaj na agendzie, więc ja tylko bardzo krótko. Zostałem zaproszony przez panią przewodniczącą Pomaską, by się podzielić z państwem krótką informacją. Rzeczywiście w połowie kadencji PE, taki jest zwyczaj, następuje weryfikacja wcześniej objętych funkcji w ramach PE, z wyjątkiem delegacji międzyparlamentarnych, o czym za chwileczkę, w tym zmiana na funkcji przewodniczącego, członków prezydium PE oraz szefów i wiceszefów komisji parlamentarnych.

W konsekwencji w ubiegłym tygodniu, na pierwszym w tym roku posiedzeniu PE w Strasburgu przeprowadzono wybory. Rzeczywiście, tak jak pani przewodnicząca mówiła, te wybory przebiegały nietypowo w porównaniu z wieloma wcześniejszymi, które obserwowałem, ale i o których słyszałem. Po raz pierwszy rzeczywiście dominowało coś, co bym nazwał brakiem zaufania do kwadratu, a nawet do trzeciej potęgi, pomiędzy

frakcjami politycznymi, co skutkowało tym, że w żadnej turze *de facto* żaden z kandydatów, a kandydatów było wielu, ponieważ funkcji wiceprzewodniczących jest aż czternaście, nie uzyskał bezwzględnej większości głosów. To była sytuacja dosyć wyjątkowa.

Skąd to się wzięło? To się wzięło stąd, że frakcje między sobą nie potrafiły zawrzeć porozumienia, czyli, mówiąc krótko, nikt nikogo nie wsparł, żadnego innego poza swoim własnym kandydatem, na poziomie tych największych frakcji. Skutkiem tego, ponieważ żadna frakcja nie posiada wystarczającej większości, doszło do takiej sytuacji, że w trzeciej turze *de facto* czternastu kandydatów zostało wybranych na czternaście miejsc. Drogą wycofywania się kandydatów powyżej czternastki Parlament Europejski doszedł do wyłonienia swoich wiceprzewodniczących.

Następnie odbyły się również wybory kwestorów. Państwo wiedzą, to jest funkcja, która w polskim Sejmie nie jest znana, ale to jest pięcioro posłów wybranych przez posłów. Są oni upoważnieni do tego, żeby w imieniu posłów załatwiać sprawy organizacyjno-administracyjno-finansowe.

W składzie prezydium PE, które składa się z przewodniczącego, czternastu zastępców oraz pięciu kwestorów, którzy mają prawo zabierania głosu, ale nie głosowania decyzji podczas posiedzeń prezydium, mamy troje Polaków. Ja jestem wiceprzewodniczącym, pani poseł Lidia Geringer de Oedenberg oraz pan poseł Liberadzki z SLD – oboje są kwestorami. Jak mówię, kwestorzy biorą udział w posiedzeniach prezydium z prawem głosu, aczkolwiek bez prawa głosowania.

W tym tygodniu trwają rozmowy dotyczące podziału kompetencji w ramach prezydium. Prezydium PE, poza sprawami organizacyjnymi, wiceprzewodniczący poza prowadzeniem obrad, głosowań itd., w sposób naturalny reprezentuje PE na zewnątrz. Będą to kwestie współpracy głównie ze zgromadzeniami parlamentarnymi czy to państw basenu Morza Śródziemnego, czy państw Ameryki Południowej czy państw Pacyfiku i Afryki oraz oczywiście naszego wschodniego sąsiedztwa – państw wchodzących w skład partnerstwa wschodniego, czyli tak zwanego Euronestu. I nie ukrywam, że to jest akurat ten obszar, który mnie interesuje, ale jeszcze decyzje nie zapadły. Byłem przekonany, że już będę mógł przyjechać i opowiedzieć o tych naszych kompetencjach, tym niemniej negocjacje trochę się przeciągają. Liczymy, że na koniec tygodnia zapadną rozstrzygnięcia.

Jeśli mogę jeszcze skorzystać z tej okazji, to chciałabym państwu powiedzieć, jakie są dalsze, inne decyzje dotyczące Polaków w PE, tak żebyście wiedzieli, do kogo się ewentualnie zwracać, z kim można współpracować lub kogo poprosić czy wezwać na posiedzenie Komisji, żeby się podzielił informacjami w związku z pełnioną funkcją w PE. A więc, jeśli chodzi o organy parlamentarne Komisji, od tego zacznijmy, to tak jak w poprzedniej połowie kadencji mamy jedną komisję w roli przewodniczącej – obsadziła pani poseł Danuta Hübner. Jest to Komisja Polityki Regionalnej. Mamy, jako polska reprezentacja, funkcję ośmiorga wiceprzewodniczących, przy czym po dwoje wiceprzewodniczących koncentruje się na trzech komisjach: dwóch wiceprzewodniczących jest w Komisji Rolnictwa, są to pan poseł Siekierski oraz pan poseł Wojciechowski. Poseł Siekierski reprezentuje PSL, poseł Wojciechowski PiS. W Komisji Praw Człowieka wiceprzewodniczącymi są pani poseł Senyszyn z SLD oraz pan poseł Andrzej Grzyb PSL, do niedawna jeszcze przewodniczący tej Komisji w poprzedniej kadencji. W Komisji Kontroli Budżetowej wiceprzewodniczącymi są pan poseł Bogusław Sonik PO oraz pan poseł Liberadzki. W podkomisji Komisji Spraw Zagranicznych dotyczącej bezpieczeństwa i obronności wiceprzewodniczącym jest pan poseł Lisek. Tak że jedna funkcja przewodniczącego Komisji i ośmioro wiceprzewodniczących, obejmujących w sumie działalność czterech komisji.

Delegacje międzyparlamentarne – trzy delegacje są kierowane przez Polaków: Delegacja ds. Współpracy z Parlamentem Ukrainy, jak państwo wiedzą, funkcję tę pełni pan Paweł Kowal, Delegacja ds. Współpracy ze Zgromadzeniem Parlamentarnym NATO – szefuje europejskiej reprezentacji pan Jacek Saryusz-Wolski, oraz Delegacja ds. Współpracy z Białorusią, nie z parlamentem Białorusi, ale z Białorusią, tu jest pewien wyjątek w strukturze parlamentu. Do tej pory jeszcze ja jestem przewodniczącym, ale pewnie ktoś mnie zmieni niedługo. Ale to na pewno pozostanie w rękach Polaków.

Wśród wiceprzewodniczących delegacji mamy jeszcze Delegację ds. Współpracy z Parlamentem Indyjskim, tam jest pani poseł Kolarska-Bobińska, oraz z parlamentem Japonii – pan Artur Zasada. W ramach naszej współpracy europarlamentu ze zgromadzeniami parlamentarnymi funkcję wiceprzewodniczącego w zgromadzeniu PE i parlamenty latynoamerykańskie Ameryki Południowej pełni pan poseł Tomasz Poręba, a w Euroneście, czyli w tym zgromadzeniu zrzeszającym europosłów i przedstawicieli sześciu parlamentów krajów partnerstwa wschodniego – Jacek Saryusz-Wolski.

I ostatnia rzecz, o której pewnie też wiecie, ale myślę, że w tej krótkiej informacji ją dołączę, bardzo ważną rolę, nawet czasami ważniejszą niż przewodniczący czy wiceprzewodniczący, pełnią w PE koordynatorzy. To są liderzy grupy klubów parlamentarnych na poziomie prac komisyjnych. Powiększyliśmy swoją reprezentację – mówię cały czas o Polakach – bowiem w trzech komisjach koordynatorami, przynajmniej ze strony PO, w największej frakcji, jaką jest Europejska Partia Ludowa, są posłowie: Filip Kaczmarek – to jest Komisja ds. Rozwoju, czyli współpracy z państwami Afryki, Azji i Oceanii, w Komisji ds. Prawnych koordynatorem jest pan poseł Zwiefka i nowa decyzja, bardzo ważna akurat w kontekście debat o umowie fiskalnej i zmianach instytucjonalnych, prawnych w ramach UE, koordynatorem grupy Europejskiej Partii Ludowej w Komisji Konstytucyjnej jest pan poseł Trzaskowski.

To tyle, jeśli mogę sobie pozwolić na krótką informację. Jeśli byłyby jakieś pytania, to jestem do dyspozycji, ale rozumiem, że czas goni, spraw jest dużo, więc nie obrażę się, jeśli ich nie będzie.

Przewodnicząca poseł Agnieszka Pomaska (PO):

Bardzo dziękuję, panie przewodniczący, za tę wyczerpującą informację. Proszę przekazać gratulacje wszystkim tym, którzy te nowe funkcje objęli. Spotykamy się na tej Komisji regularnie, ale mam nadzieję, że na taką dyskusję na tematy bieżące i tego, co się dzieje w PE i w ogóle w UE, jeszcze się spotkamy. Na pewno będziemy w kontakcie i pozwolę sobie ponownie takie zaproszenie wystosować. Rzeczywiście mamy bardzo napięty dzień, dużo się dzieje, tak że jeśli nie ma pytań, a chyba nie ma, to przejdziemy do kolejnego punktu – dokumenty COM 785 i 786 – i oddaję głos pani minister Monice Smoleń. Bardzo proszę.

Podsekretarz stanu w Ministerstwie Kultury i Dziedzictwa Narodowego Monika Smoleń:

Bardzo dziękuję, pani przewodnicząca, Wysoka Komisjo, mam przyjemność przedstawić stanowisko rządu do wspomnianych dokumentów. Omawiany projekt przewiduje utworzenie programu „Kreatywna Europa” łączącego odrębne dotąd programy Kultura, MEDIA i MEDIA Mundus oraz zawierającego nowy, międzysektorowy instrument mający na celu ułatwienie sektorowi kultury i sektorowi kreatywnemu między innymi dostępu do środków finansowych przez system gwarancji finansowych.

Cele programu są w zasadzie dwa, czyli po pierwsze zwiększenie konkurencyjności kultury i przemysłów kreatywnych, co jest dla nas bardzo ważne, ponieważ pokazuje, że rola kultury została dostrzeżona nie tylko w kontekście rozwoju społecznego, wspierania dialogu i różnorodności kulturowej, ale także jako sektor ważny dla gospodarek i rozwoju ekonomicznego krajów członkowskich UE. Drugi cel to wspieranie, ochrona i promowanie różnorodności kulturowej i językowej, czyli zapewnienie traktatowych zobowiązań UE.

Polska z uwagą zapoznała się z przedstawionymi przez Komisję dokumentami i popiera kontynuowanie programów Kultura, MEDIA i MEDIA Mundus. Dla nas jest szczególnie ważne, że pomimo utworzenia wspólnego programu, te komponenty, czyli programy Kultura i MEDIA, będą funkcjonowały jako oddzielne komponenty.

Bardzo pozytywnie, naszym zdaniem, należy ocenić proponowane większe otwarcie programu na kraje partnerstwa polityki sąsiedztwa, w tym kraje partnerstwa wschodniego, co było od dawna postulowanym przez Polskę argumentem, zgłaszanym wielokrotnie przed naszą prezydencją i podczas jej trwania.

Ważne jest też to, że całkowity budżet przeznaczony na program „Kreatywna Europa” na lata 2014-2020 wynosi 1 mld 800 mln euro, co stanowi wzrost o 37 proc. w stosunku do budżetu trzech programów, o których mówiłam, czyli Kultura, MEDIA

i MEDIA Mundus. Jak powiedziałam, celem programu jest z jednej strony wspieranie sektora kultury, instytucji organizacji pozarządowych, organizowanie przedsięwzięć kulturalnych, ale także wspieranie sektora filmowego, między innymi poprzez granty na dystrybucję, koprodukcję, ale też zwiększanie w kinach repertuaru europejskiego. Tak jak powiedziałam, rząd popiera kontynuowanie programów i będzie współpracował w celu uchwalenia ostatecznej wersji tego dokumentu. Dziękuję bardzo.

Przewodnicząca poseł Agnieszka Pomaska (PO):

Dziękuję bardzo, pani minister. Posłem sprawozdawcą do tych dokumentów jest pan poseł Krzysztof Szczerski, proszę bardzo.

Poseł Krzysztof Szczerski (PiS):

Dziękuję, pani przewodnicząca. Czytałem oczywiście nie tylko stanowisko rządu, ale także dokumenty unijne. To jest tak, że można albo tę poetykę kupić w całości, albo ją w całości odrzucić. Język, zwłaszcza sprawozdania z obecnie funkcjonujących programów MEDIA, MEDIA Mundus i Kultura jest trudny do zniesienia dla kogoś, kto język polski rozumie ortodoksyjnie. On jest rzeczywiście nieznośny. Ale można wziąć go w całości albo w całości odrzucić. Dla mnie po prostu ten język jest językiem sztucznym, ale jeśli on funkcjonuje, to rozumiem, że w takiej rzeczywistości się poruszamy.

Ten język, który w tym przypadku jest trudny do zaakceptowania, gdyby zdrapać tę warstwę języka, to wychodzi prawdziwy sens tych wszystkich słów i ludzie i tak muszą te słowa interpretować na słowa rzeczywiste, bo te, które są zapisane, po prostu nic nie mówią. W tym sensie, zwłaszcza w regionach kulturalnych, ten język jest chyba trudny do przyjęcia. To też temat do szerszej dyskusji.

Teraz rzeczy konkretne, bo na ten temat rozmawiamy. Dla mnie trzy rzeczy są najbardziej istotne i chciałbym też ewentualnie prosić o komentarz panią minister. Po pierwsze, problem z tym programem polega na tym, że jego cele i do tych celów dobrane wskaźniki są niezwykle ogólne i bardzo miałkie, powiedziałbym, bo musimy sobie w jakiś sposób zapisać, jak będziemy mierzyli efektywność tych celów. Tam są na przykład takie wskaźniki jak liczba biletów sprzedanych na filmy europejskie w krajach UE. Będziemy liczyli bilety, żeby zobaczyć, ile ich sprzedano. Wzrost świadomości kulturalnej Europejczyków, zainteresowanie. To jest główny problem tego typu programów, że wskaźniki do tych celów są tak dobrane, że w zasadzie potem można wszystko nimi udowodnić i oczywiście nic nie udowodnić, czy rzeczywiście był jakiś skutek.

Drugą rzeczą ważną w tego typu programach jest oczywiście transparentność i procedury podziału środków, które dla tych programów istnieją. Tutaj przede wszystkim jest istotne, żeby to była rzecz przejrzysta i transparentna i dawała równość dostępu do tych środków. Sprawdzałem beneficjentów tych programów, które były do tej pory. Poza „Domem złym” większości beneficjentów tego programu nie znam. To były jakieś filmy animowane, to były jakieś spółki producenckie, które produkowały jakieś dzieła, których ja po prostu nie znam. Więc nie wiem tak naprawdę. Lista beneficjentów jest bardzo interesująca i to, w jaki sposób one zostały dzielone.

I wreszcie ostatnia ważna rzecz to jest oczywiście to, że do tego projektu 2014-2020 polska składka wynosi 58 mln euro. I to jest jeden z tego typu projektów, w których bardzo ważne jest to, żeby zapewnić, żeby Polska nie była płatnikiem netto do tego programu, tak jak jest na przykład w programie ramowym badań naukowych, w którym też składka jest ogólna, są konkursy grantowe na badania. Jak powiedział przed chwila pan minister, 80 proc. tych środków trafiło do dziesięciu największych konsorcjów uniwersyteckich w Europie.

Ważne jest również to, żeby w programie „Kreatywna Europa” 2014-2020 Polska nie była płatnikiem netto. Żeby 58 mln euro, które wpłacimy do tego programu, w jakikolwiek sposób do Polski wróciło, ale żebyśmy *de facto* byli beneficjentem netto.

Stąd, pani przewodnicząca, mam następującą propozycję uchwały Komisji w tej sprawie, która rozszerza konkluzję. Punkt pierwszy to są standardowe konkluzje o przyjęciu dokumentu do wiadomości i stanowiska rządu w tej sprawie. Punkt drugi brzmi: „Komisja do Spraw Unii Europejskiej zwraca uwagę na konieczność zagwarantowania w Polsce transparentnego i równego dostępu do środków z programu »Kreatywna Eu-

ropa«" dla wszystkich potencjalnych beneficjentów, także dla mediów, które są na przykład dyskryminowane przez Krajową Radę Radiofonii i Telewizji dzisiaj w sposób bezprawny. To jest tylko komentarz. Zdanie brzmi: „Komisja do Spraw Unii Europejskiej zwraca uwagę na konieczność zagwarantowania w Polsce transparentnego i równego dostępu do środków z programu »Kreatywna Europa«". Punkt trzeci konkluzji brzmi: „Komisja do Spraw Unii Europejskiej wzywa rząd do podjęcia działań w celu zapewnienia Polsce statusu państwa beneficjenta netto w programie »Kreatywna Europa«". To znaczy, żeby przynajmniej 58 mln euro, które do tego programu wpłacimy, do nas wróciło. Punkt czwarty, bo też się z tym programem bardzo istotnie wiąże: „Komisja do Spraw Unii Europejskiej popiera kandydaturę Wrocławia w ubieganiu się o tytuł europejskiej stolicy kultury w 2016 roku. Wzywa rząd do zdecydowanego wspierania działań miasta Wrocławia". Bo w programie „Kreatywna Europa" jest cały pakiet dotyczący europejskich stolic kultury, więc uważam, że taki punkt też moglibyśmy do tej konkluzji dołożyć.

A zatem wezwanie do zagwarantowania równego i transparentnego dostępu do środków, zapewnienie statusu beneficjenta netto w tym programie i wsparcie Wrocławia. Nie jestem z Wrocławia, ale uważam, że to jest sprawa polska. Zresztą Wrocław jest bardzo pięknym miastem. Mam na piśmie, mogę pani przewodniczącej tę konkluzję przedstawić. Dziękuję.

Przewodnicząca poseł Agnieszka Pomaska (PO):

Dziękuję, panie pośle. Ja tylko w kwestii formalnej chcę zwrócić uwagę, że pan nie składa wniosku o uchwałę, tylko o przyjęcie opinii. Dlatego że to nie jest uzupełnienie konkluzji, tylko przyjęcie opinii Komisji w tej sprawie. To też nawiązuje do tego, o czym dyskutowaliśmy przed chwilą w poprzednim punkcie, o tym, co może nasza Komisja. Ja tylko pozwolę sobie zwrócić uwagę, przyjrzę się pozostałym punktom, natomiast uważam, że kwestia wspierania Wrocławia wykracza poza zakres tego, o czym powinniśmy rozmawiać, omawiając te dokumenty. Pan poseł Gałażewski chciał zabrać głos.

Poseł Andrzej Gałażewski (PO):

Ja w podobnej sprawie, że nie można mieszać kilku spraw w jednym dokumencie. Wspieranie jednego ośrodka kłoci się z apelem o równy dostęp do środków.

Przewodnicząca poseł Agnieszka Pomaska (PO):

Bardzo dziękuję. Nie widzę zgłoszeń do dyskusji. Oddam głos pani minister, od razu z prośbą o odniesienie się do tego projektu opinii, którą przygotował pan poseł Szczerski.

Podsekretarz stanu w MKiDN Monika Smoleń:

Pani przewodnicząca, bardzo dziękuję. Powiem tak, że Wrocław został już wybrany europejską stolicą kultury na 2016 rok, więc w tej sprawie jest już pełna jasność. I wydaje mi się, że po pierwsze, w horyzontalnych zasadach, jeśli chodzi o projekt rozporządzenia, został wprowadzony zapis mówiący o zapewnieniu bardziej wyrównanych szans w europejskim sektorze kultury i w sektorze kreatywnym poprzez uwzględnienie sytuacji państw o niższej wydajności produkcyjnej lub państw bądź regionów o niewielkim obszarze geograficznym lub językowym. Więc taki horyzontalny zapis mówiący o równouprawnieniu dla wszystkich państw, które będą brały udział w programie „Kreatywna Europa", został zapewniony, a my także, jako że teraz toczą się prace nad ostateczną wersją programu, będziemy o to zabiegali.

Oczywiście nie możemy w żaden sposób zapisać, że Polska nie będzie płatnikiem netto, bo to jest system konkursowy, grantowy, wybierany na poziomie europejskim, a więc my możemy się starać oczywiście, żeby program był jak najbardziej wypromowany w Polsce i żeby były składane jak najlepsze projekty, natomiast to, jakie projekty będą wybrane do dofinansowania, to jest system konkursowy i dość przejrzysta transparentna procedura, która będzie zapewniona.

Chcę powiedzieć tyle, że wydaje się, że Polska bardzo dobrze korzysta z programów, bo tylko powiem, że jeśli chodzi o program Kultura, to w latach 2007-2013 do tej pory polskie instytucje otrzymały prawie 31 mln euro, jeśli chodzi o program MEDIA, otrzymały ponad 15 mln euro, co oznacza, że łącznie jest to kwota ponad 45 mln euro w okre-

sie 2007-2011, w sytuacji, w której budżet tych programów był niższy i kolejne konkursy grantowe jeszcze będą. Myślę więc, że polskie instytucje i organizacje pozarządowe bardzo dobrze sobie radzą.

Natomiast zgadzam się z opinią pana posła mówiącą o pewnych wątpliwościach, jeśli chodzi o podział na cele i wskaźniki, że one są nie bardzo komplementarne. W ramach prac, jakie w tej chwili się toczą w ramach grupy roboczej ds. audiowizualnych, ten problem jest przez Polskę zgłaszany po to, żeby rzeczywiście wyjaśnić, żeby była pełna komplementarność, ale także przełożenie celów na wskaźniki programu. Bardzo dziękuję.

Przewodnicząca poseł Agnieszka Pomaska (PO):

Bardzo dziękuję, pani minister. Jeszcze pan poseł Szczerski, proszę.

Poseł Krzysztof Szczerski (PiS):

Ja oczywiście w takim razie w kwestii prawdy biję się w piersi, przepraszam za punkt trzeci – wspieranie Wrocławia – bo rozumiem, że moje wsparcie mentalne zostało wcześniej już wysłuchane przez Komisję i Wrocław jest stolicą kultury. Więc ten punkt proszę skreślić z mojej propozycji opinii.

Chcę jeszcze uzupełnić, że oczywiście rozumiem, że rząd nie może zagwarantować tego statusu beneficjenta netto, natomiast pisałem w opinii, żeby wspomóc w jakikolwiek sposób tych, którzy będą się o te środki ubiegać, żeby po prostu była większa skuteczność. Podtrzymajmy więc tę dużą skuteczność. To nie jest obowiązek zagwarantowania przez rząd beneficjenta netto, to jest to, że uważamy, że rząd powinien uczynić wszystko, co możliwe, żeby ten wysoki procent środków, które z tych programów kulturalnych do Polski trafia, trafiał nadal. W tym sensie rozumiem, że rząd nie może dać gwarancji, natomiast wspomóc zawsze może tych, którzy aplikują o te środki.

Przewodnicząca poseł Agnieszka Pomaska (PO):

Bardzo dziękuję. Pan poseł Gałażewski.

Poseł Andrzej Gałażewski (PO):

Chciałem się ustosunkować do pozostałych dwóch punktów, bo trzeci, rozumiem, został już wykreślony. Jest to opinia trochę pisana na zasadzie, że „przestań pan bić żonę”, a ja żony nie biję. Jest napisane, że Komisja zwraca uwagę na konieczność zagwarantowania w Polsce transparentnego i równego dostępu do środków, to sugeruje, że nie ma takiego transparentnego i równego dostępu do środków. Wpisywanie tego, że to zróbmy, jako opinia Komisji, jest według mnie nieuzasadnione. Drugi punkt też jest wątpliwy. Dziękuję.

Przewodnicząca poseł Agnieszka Pomaska (PO):

Dziękuję, panie pośle. Czy ktoś jeszcze chciałby zabrać głos? Nie słyszę. Pan poseł jeszcze? Proszę, jednym zdaniem.

Poseł Krzysztof Szczerski (PiS):

Muszę obronić swój tekst. Mam taki komentarz. Może to jest dla pana przewodniczącego Gałażewskiego wątpliwe, ale czy to jest prawdziwe, czy nieprawdziwe? Bo chodzi o to, że nawiązując do tego, że zaraz o 13.00 będziemy mieli całą awanturę w sprawie ACTA. Sprawa ACTA między innymi z tego wynika, że Komisja przyjmuje konkluzje w sposób automatyczny, nie zastanawiając się nad tym, co jest w dokumencie wartościowego i co jest istotnego, żeby wspomnieć przy okazji konkluzji. Opinie są po to właśnie, żeby zwrócić uwagę na kilka rzeczy, które są według mnie istotne w tym programie, żeby potem wiadomo było, że rozmawialiśmy na poważnie nad tym projektem, a nie „odbębniliśmy” punkt, przyjęliśmy konkluzję standardowe i potem zostaje w dokumentach standardowe przyjęcie konkluzji, która nic nikomu nie mówi, i potem wychodzą z tego powodu różne historie.

Według mnie, panie przewodniczący, te zdania są po prostu prawdziwe, że uważamy, że najważniejsza jest transparentność, równy dostęp i najważniejsze jest to, żeby wspomóc polskich potencjalnych beneficjentów po to, żeby Polska otrzymała z tego pro-

gramu jak najwięcej środków. To chyba są dwie niekontrowersyjne konkluzje, w moim przekonaniu, które po prostu pokazują, na co my, jako Komisja, zwracamy uwagę.

Przewodnicząca poseł Agnieszka Pomaska (PO):

Dziękuję, panie pośle. Ja chcę zwrócić uwagę, moim zdaniem, ta opinia zawierająca te dwa punkty, jest apelem do rządu. Wskazuje na to, że pewnych rzeczy rząd nie robi i stąd jest też moja wątpliwość w tej sprawie. Ja tylko mówię, jak rozumiem opinię przedstawioną przez pana posła, jeśli państwo pozwolą. Każdy miał prawo w tej sprawie również zabrać głos.

Przystąpimy do przegłosowania tej opinii. Jeśli nie uzyska akceptacji, to przyjmiemy konkluzję.

Jeszcze zdanie, panie pośle, na temat ACTA, bo pan poseł zwrócił uwagę, że za chwilę będzie awantura. To, czy będzie awantura, zależy między innymi od zachowania pań i panów posłów. Mam nadzieję, że awantury jednak nie będzie i o to bym apelowała do członków naszej Komisji, żeby nasze wspólne spotkanie nie miało takiego charakteru. Po drugie, chcę zwrócić uwagę, że wtedy, na posiedzeniu 31 sierpnia, nie było wniosku o przyjęcie opinii, i dokumenty, które omawialiśmy, nie budziły wątpliwości także kolegi, przedstawiciela pana obecnego Klubu. Chociaż rzeczywiście to była poprzednia kadencja. Pan wtedy nie był posłem.

Teraz przystąpimy do przyjęcia opinii. Jak rozumiem, punkt trzeci został skreślony. Czy muszę jeszcze przeczytać całą opinię, czy państwo wiedzą, czego ona dotyczy?

Poseł Anna Fotyga (PiS):

Proszę odczytać, pani przewodnicząca.

Przewodnicząca poseł Agnieszka Pomaska (PO):

Dobrze. Odczytuję propozycje opinii Komisji do Spraw Unii Europejskiej przygotowaną przez pana posła Szczerskiego: „1. Komisja do Spraw Unii Europejskiej zwraca uwagę na konieczność zagwarantowania w Polsce transparentnego i równego dostępu do środków z programu »Kreatywna Europa«. 2. Komisja do Spraw Unii Europejskiej wzywa rząd do podjęcia działań w celu zapewnienia Polsce statusu państwa beneficjenta netto w programie »Kreatywna Europa«”.

Kto jest za przyjęciem takiej opinii? (4)

Kto jest przeciw? (12)

Kto się wstrzymał? (0)

Dziękuję. Opinia nie uzyskała akceptacji większości Komisji, w związku z tym proponuję przyjąć konkluzję o następującej treści: Komisja rozpatrzyła w trybie art. 7 ust. 4 ustawy z dnia 8 października 2010 r. „Wniosek dotyczący rozporządzenia Parlamentu Europejskiego i Rady w sprawie ustanowienia programu »Kreatywna Europa« (COM(2011) 785 wersja ostateczna)” i odnoszący się do niego projekt stanowiska rządu i postanowiła nie zgłaszać uwag oraz w trybie art. 151 ust. 1 regulaminu Sejmu z uwzględnieniem art. 3 ust. 2 ustawy z dnia 8 października 2010 r. „Komunikat Komisji do Parlamentu Europejskiego, Rady, Europejskiego Komitetu Ekonomiczno-Społecznego i Komitetu Regionów: »Kreatywna Kultura« – nowy program ramowy dla sektora kultury i sektora kreatywnego (2014-2020) (COM(2011) 786 wersja ostateczna)” i odnoszący się do nich projekt stanowiska RP i postanowiła nie zgłaszać uwag. Czy jest potrzeba głosowania?

Poseł Anna Fotyga (PiS):

Tak, proszę o przegłosowanie.

Przewodnicząca poseł Agnieszka Pomaska (PO):

Kto jest za przyjęciem takiej konkluzji, proszę podnieść rękę. (11)

Kto jest przeciw? (3)

Kto się wstrzymał? (1)

Dziękuję bardzo. Komisja przyjęła konkluzję o powyższej treści. Zamykamy posiedzenie Komisji. Czy jeszcze zdążymy? To bardzo proszę, żebyśmy rozpatrzyli kolejny punkt, żeby pan minister mógł się wypowiedzieć, czyli dokument COM 819. Od razu oddaję głos panu ministrowi Jackowi Dominikowi.

Podsekretarz stanu w Ministerstwie Finansów Jacek Dominik:

Dziękuję bardzo, pani przewodnicząca, Wysoka Komisjo, to jest jeden z dwóch aktów prawnych, które stanowią tak zwany duopak, czyli dwa rozporządzenia uzupełniające wcześniej przyjęte regulacje dotyczące zacieśnienia współpracy w zakresie poprawy sytuacji fiskalnych w państwach członkowskich, tak zwanego sześciopaku. To rozporządzenie, chcę zwrócić uwagę na jedną rzecz, ono dotyczy tylko i wyłącznie państw strefy euro. To nie jest rozporządzenie adresowane do wszystkich państw unijnych. Wprowadza pewne mechanizmy, których brak zauważyliśmy w momencie rozwiązywania problemów państw typu Grecja, Portugalia.

Otóż, składa się z dwóch podstawowych zasad. Pierwsza część ma charakter prewencyjny i odnosi się do państw członkowskich strefy euro, które mogą być zagrożone poważnymi trudnościami w odniesieniu do ich stabilności finansowej. Czyli nie ma jeszcze kryzysu, ale może u nich zaistnieć kryzys. Wtedy Komisja Europejska ma prawo podjąć w stosunku do tych państw decyzję o objęciu ich tak zwanym wzmocnionym nadzorem, czyli ściślejszym monitorowaniem sytuacji fiskalnej w tych państwach członkowskich. To jest tak naprawdę tylko monitorowanie. Takie państwo członkowskie ma obowiązek przedkładać odpowiednie sprawozdania, raporty o swojej sytuacji budżetowej i sytuacji na rynku finansowym, jak również przyjmować delegacje ekspertów Komisji Europejskiej w celu weryfikacji sytuacji finansowej w tym państwie. Jeżeli sytuacja będzie się pogarszała, to Komisja może prosić Radę o opracowanie programu naprawczego dla takiego kraju.

I jest druga grupa państw członkowskich objętych tym rozporządzeniem, cały czas mówimy o państwach strefy euro, które już są w kryzysie, mają problemy finansowe i występują o pomoc finansową zewnętrzną bądź od państw członkowskich, bądź od mechanizmu, który w tej chwili zaczyna, czyli z EFSF lub z Międzynarodowego Funduszu Walutowego. Wtedy taki kraj jest zobligowany do opracowania swojego programu naprawczego, który jest uzgadniany z Komisją Europejską i zatwierdzany przez Radę Ecofin.

To rozporządzenie zawiera też bardzo, w mojej ocenie, pozytywny element polegający na tym, że jeżeli takie państwo członkowskie ma problemy fiskalne, ma ten program naprawczy opracowany i przyjęty, to wobec takiego kraju zawiesza się postępowanie o procedurze nadmiernego deficytu. Wszyscy uznają, że faktycznie jest problem i jest program wyjścia. I to oznacza, że wychodzimy z tej sztywnej zasady dwóch lat na uzdrowienie swoich finansów publicznych, która oczywiście sprawdza się w sytuacjach normalnych, natomiast nie w sytuacji globalnego kryzysu ekonomicznego, kiedy bardzo wiele elementów jest niepewnych i trudno jest dokonać konsolidacji, często kilkuprocentowej, w bardzo krótkim czasie bez szkody dla społeczeństwa i dla gospodarki danego kraju. Czyli tutaj wprowadza się dużo większą elastyczność i możliwość dostosowania całego programu naprawczego do potrzeb danego kraju i połączenia go z zakresem pomocy finansowej.

Tak naprawdę to rozwiązanie nie różni się niczym od stosowanego przez całe lata rozwiązania stosowanego przez Fundusz Walutowy, kiedy Fundusz Walutowy udziela preferencyjnych pożyczek, preferencyjnego wsparcia finansowego. Robi to również na podstawie programu przygotowanego z danym krajem i kolejne transze wypłacane są na podstawie analizy postępu we wdrażaniu tego programu naprawczego. Czyli tak naprawdę jest to przeniesienie na grunt prawa wspólnotowego praktyki, która funkcjonuje od lat w środowisku międzynarodowym z bardzo pozytywnym skutkiem. Ostatni taki program dobrze funkcjonujący to jest program dla Islandii, która właśnie wychodzi z kryzysu finansowego i bardzo pozytywnie ocenia współpracę na takich właśnie zasadach. Dziękuję bardzo.

Przewodnicząca poseł Agnieszka Pomaska (PO):

Dziękuję, panie ministrze. Sprawozdawcą do tego dokumentu jest poseł Andrzej Czerwiński, któremu teraz oddaję głos.

Poseł Andrzej Czerwiński (PO):

Bardzo dziękuję. Czytając ten dokument, odnosiłem wrażenie, że prezydium naszej Komisji mogłoby bez debaty opiniować pozytywnie jego treść, ponieważ dokument wychodzi naprzeciw wnioskom Komisji Europejskiej, Europejskiego banku Centralnego, jak i państwom, które zabiegają o pomoc. Porządkuje te sprawy, które muszą być podejmowane przy uwzględnieniu kryzysu.

Do pana ministra – można tu jeszcze trochę uzupełnić – intensywność nadzoru zależy od wysokości pomocy, tak że jest to dokument bardzo elastyczny. Jedyna opinia, którą można by przedstawić do dyskusji, była zasygnalizowana przez Biuro Analiz Sejmowych, że można by też rozważać, aby kraje ubiegające się o wejście do strefy euro, mogły mieć bliźniaczy dokument. Ale ten dotyczy wyłącznie krajów, które mają euro. Jest to porządkowanie praktyki od wielu lat działającej, tak że ze wszech miar dokument oczekiwany przez wszystkie strony. Dziękuję.

Przewodnicząca poseł Agnieszka Pomaska (PO):

Dziękuję, panie pośle. O głos poprosiła pani poseł Fotyga.

Poseł Anna Fotyga (PiS):

Dziękuję bardzo, pani przewodnicząca. Panie ministrze, wielokrotnie już omawialiśmy sprawy dotyczące pogłębiającej się unii fiskalnej, unii gospodarczej. Za każdym razem padają zapewnienia państwa, że rozporządzenie, które opiniujemy i które również Polska przyjmuje, uczestniczymy w tym procesie legislacyjnym UE, tak naprawdę nas nie dotyczy, bo dotyczy to strefy euro. Chcę więc… Sekundę. Rzeczywiście uważam, że nie powinniśmy sobie przerywać.

Przewodnicząca poseł Agnieszka Pomaska (PO):

Pani poseł, jest prośba, żeby się odnosić do dokumentu COM 819.

Poseł Anna Fotyga (PiS):

Dobrze, bardzo proszę. Po zreferowaniu przez pana ministra chcę powiedzieć, że proponowane rozstrzygnięcie, w mojej opinii, przekracza dyspozycje traktatowe. Poza tym, jeśli chodzi o kwestię tego, że Polska w tej chwili przez to, że nie jesteśmy członkiem euro, nie uczestniczy w tego typu mechanizmach, przypomnę, że zawieszona jest sprawa aktu. Cały czas nie znamy do końca jego treści i opiniujemy cały szereg aktów prawa wtórnego, które, być może, będą nas w bardzo krótkiej przyszłości obowiązywały. Dlatego jestem przeciwna tego typu regulacjom.

Przewodnicząca poseł Agnieszka Pomaska (PO):

Bardzo dziękuję. Ja tylko chcę państwa poinformować, że już kolejna komisja czeka, żeby wejść do tej sali. Wiem, że pan poseł Naimski się zgłosił. Czy ktoś jeszcze będzie chciał zabrać głos? To ja proponuję przenieść jednak tę rozmowę na godzinę 15.00. Mamy wtedy posiedzenie Komisji i pan minister będzie obecny, żebyśmy nie trzymali posłów. Tak że bardzo dziękuję. Przypominam, że o godzinie 13.00 widzimy się w Sali Kolumnowej. Zamykam posiedzenie Komisji.